

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Ozarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należą frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Przenumeracja

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K,	ówlerórocznie 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K,	ówlerórocznie . . . . . 6 K.
półrocznie . . . . . 16 K,	miesięcznie 2 k 70 h,	półrocznie . . . . . 12 K,	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówleróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitów lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłączenie Agencya: C. Adam (V. de Raekowski) 38 Rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 listopada b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi wyższego sądu krajowego we Lwowie, Stanisławowi Przyłuskiemu, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł starszego oficyała kancelaryjnego, Tadeusza Aleksandra Żelechowskiego w Nowym Targu do sądu obwodowego w Tarnowie, oraz zamianował oficyała kancelaryjnego, Ludwika Kłosa w Nowym Targu, starszym oficyałem kancelaryjnym tamże.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zezwolił na wzajemną zamianę miejsc służbowych starszym pocztmistrzom: Bronisławowi Fruzińskiemu w Nowym Targu i Stanisławowi Jastrzębskiemu w Wojniłowcu.

Rządowo upoważniony geometra i inżynier budownictwa, Włodzimierz Dydyński, z siedzibą urzędową w Truskawcu, złożył w dniu 30 października b. r. przepisną przysięgę.

### Obwieszczenie.

Celem przyznania stypendyów utalentowanym artystom nieposiadającym środków do dalszego kształcenia się, wzywa się wszystkich artystów z dziedziny sztuk pięknych,

mających zamiar ubiegać się o te stypendya, a przynależnych do jednego z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, a by podania kompetencyjne wnosili do właściwej władzy politycznej krajowej (Namiestnictwa, Rządu krajowego) najdalej do 15 stycznia 1912 roku.

Uwzględnieni być mogą tylko samodzielnie tworzący artyści z wykluczeniem uczniów i artystów rzemieślników.

W podaniach wykazać należy dowodnie: 1. Studya i osobiste stosunki petenta (miejsce urodzenia, przynależność i zamieszkanie, wiek i stosunki majątkowe). 2. Podać, w jaki sposób zamierza petent użyć stypendyum państwowego celem dalszego kształcenia się.

3. Jako załączniki dołączyć próby samostnie stworzonych dzieł, z których każda zaopatrzony należy nazwiskiem artysty dołączając zarządzenie.

4. spis nadesłanych prac z wyszczególnieniem ilości tychże i opisem każdej z osobna. Podania wniesione po 15 stycznia 1912 nie będą wcale brane pod rozwagę.

Wiedeń, w październiku 1911.

C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 listopada

### Rada państwa.

#### Z Izby posłów.

Wywody p. Rosnera.

Na wczorajszym posiedzeniu zby, w dalszym ciągu rozprawy drożyznianej, zabrał głos p. Rosner. Mowca krytykował sprawozdanie komisji drożyznianej i wywodził, iż sprawozdanie to stwierdza, że komisya przekro-

czyła bardzo daleko swą kompetencyę. Zajmowała się ona wszelkimi możliwymi sprawami, które w jakimkolwiek związku były z drożyzną. Mowca podnosi, iż nie ostałyby się ani jedna ustawa, gdyby chciano w taki sam sposób przeprowadzać rewizyę ustaw. A w tych sprawach nie należał być jednostronnym. Komisya stała się niejako komitetem *du salut public*, lecz takie komitety są dość często niebezpieczne. Zadanie komisji drożyznianej nie było łatwe, jest jednakże błędem, jeśli kwestye skomplikowane rozwiązuje się w sposób prosty. Kwestya drożyzny jest właśnie skomplikowana, a wnioski przedłożone przez komisję są nadzwyczaj proste. Nie starano się położyć granic co do ilości importowanego mięsa bez względu na interes rolnictwa, lecz także ze strony agraryuszy w komisji drożyznianej nie pojawił się żaden wniosek, który byłby się zajął sprawą możliwości dowozu mięsa. Wszystkie uczynione przez agraryuszy na posiedzeniach komisji drożyznianej wnioski opierały się na zapatrywaniu, że rolnictwo austriackie zdoła pokryć wewnętrzne potrzeby konsumcyi. Tymczasem tak znakomity znawca spraw rolniczych, jak p. Powyże, twierdzi, że rolnictwo austriackie wtedy tylko może pokryć konsumcyę wewnętrzną, jeżeli zbiory są normalne i jeśli nie było posuchy, ani innych klęsk elementarnych. Pewną jest rzeczą, że w tym roku właśnie warunków tych nie było. Poseł agrarny Seidl podczas pierwszego czytania wniosków drożyznianych był za importem mięsa, ograniczonym co do ilości i czasu; komisya wniosku takiego nie przedstawiła, a mowca wyraża nadzieję, że Izba błąd ten naprawi. Komisya drożyzniana powinna była podać sposoby, które mogłyby przynieść ulgę; zmiana polityki celnej w związku z tą sprawą jest muzyką przyszłości. W Anglii panuje wielka drożyzna produktów przemysłowych, pomimo tego, że ceł tam niema, u nas drożyznę środków żywności wywołują nie tylko koszty produkcyi, lecz także i te koszty, które powstają, zanim towar idąc z rąk do rąk, dostanie

się wreszcie do rąk konsumenta. Zupełne usunięcie pośrednictwa należy do ideałów. W każdym razie stosunki co do produkcyi i chorób bydła w ostatnich czasach znacznie się polepszyły. P. Kierownik Ministerstwa rolnictwa, Zaleski, zaznaczył w swej mowie, iż nastąpił chwilowy upadek produkcyi bydła. Ten upadek i podwyższenie się konsumcyi mięsa pociągnęły za sobą deficyt mięsa i jego drożyznę. Do usunięcia drożyzny mięsa prowadzi dwie drogi: zmniejszenie konsumcyi i podwyższenie produkcyi bydła. Zmniejszenie konsumcyi powinno nastąpić nie w klasach robotniczych lub włóściańskich, ale w stanie średnim. Tam zmniejszenie konsumcyi nie tylko byłoby możliwe, lecz nawet pożądane. Każdy lekarz potwierdzi, że w stanie średnim oddawna została zamącona równowaga pomiędzyżywieniem mięsem, a in-nem. Nie można jednak oczekiwać zmniejszenia się tej konsumcyi. byłoby to utopią. Nie pozostaje więc nic innego, jak import bydła i mięsa.

Mowca nie mógłby się zgodzić na przywóz bydła żywego, chyba w celach hodowlanych. Także ze stanowiska gospodarczego racjonalniejszy jest przywóz mięsa, niżli bydła. Nie ulega wątpliwości, że przywóz mięsa w ilości większej, aniżeli rzeczywiście potrzebnej, połączony byłby ze szkodą rolnictwa krajowego, zwłaszcza chowu bydła. W teorii trudno określić granicę, powyżej której przywóz mięsa mógłby narazić na szkodę chów bydła; w praktyce da się to jednak łatwo kontrolować. Rząd ma dość na to sposobów. Można ze spokojem pozostawić Rządowi ocenienie, ile mięsa ma się przywozić z zagranicy i przez jak długi czas. W każdym razie import mięsa nie powinien być większy jak deficyt i nie powinien dłużej trwać, jak trwa brak mięsa.

Tym warunkom odpowiada wotum mniejszości p. Steinhausa, mowca zaleca więc przyjęcie tego wniosku, modyfikując go w porozumieniu z wnioskodawcą o tyle, aby zamiast słów „w ramach, które są dopuszczal-

3)

ZYGMUNT SARNECKI.

## HALLUCYNACYA.

(Ciąg dalszy).

Leon, zgrzytnąwszy zębami, szepnął tonem pełnym gorczy:

— Najnowsza poezya podobna jest do ludzi dzisiejszych. Jacy ludzie, taka poezya! Mali ludzie, mała poezya...

— Przepraszam cię, Leonie — przerwałem. — Popadasz w kracicową ostateczność. Geniusze i wieszce nie rodzą się co lat kilkanaście, a nawet co kilkadziesiąt. W czasach, podobnych do naszych, pojawiają się zawsze i wszędzie mniej lub więcej znakomici artyści, którzy, nie przynosząc nowych myśli, udoskonalają jednak technikę poetycznego słowa i przez to zupełnie zasłużenie zdobywają laurowe wieniec uznania.

— Są pomiędzy nimi i tacy — odparł Leon zgrzyliwie — którzy szerząc chaos lub rozstrój myślowy, nie tylko nie udoskonalili formy, lecz doskonałą zespecili w swoich utworach, a pomimo to cieszą się uznaniem...

— Rzadkie wyjątki!... A sława ich przebrzmieć musi wkrótce. Uwieńczeni zostali przez snobów i tych, którzy wczoraj jeszcze byli analfabetami... Płytką struga szeroko obecnie rozlewającej się wiedzy popularnej, daje prostaczkom często pół wykształcenia, wielką zarozumiałość i wiarę w siebie, a nie dostarcza dziedzicznego niegdys po kulturalnych tradycjach daru wytwornego smaku, który w rzeczy samej obniżył się dziś bardzo...

Roman syknął zniecierpliwiony:

— Prześciancie, na miłość Boską! Czy nie możecie o innej porze prowadzić literackich dyskusyj?... Późno! północ!... Niech-że Hilary opowiada...

Ten, jakby nagle przebudzony z uspienia, powiódł po nas wszystkich smutnym wzrokiem.

— Tak! tak! ciekawi jesteście — rzekł, wpatrzony teraz w rozsypujący się w popiół żar na kominie. — Ciekawość waszą zaspokoic muszę i opowiedzieć, w jaki sposób zaczął się mój romans kleic... bo przyznaję, że kochałem się w pannie Hani...

— A widział! Myślny to z Zosią spozstrzegli od razu — zawołał Roman uradowany — i gdy oburzaliśmy się zerwaniem, nie chodziło nam o względy materyalne, jak mniemasz, lecz o szczęście twego życia...

Hilary wykrzywił usta gorzkim uśmiechem.

— Kochałem się w mojej narzeczonej — powtórzył z naciskiem — chociaż w rzeczy samej nie kochałem jej nigdy... Nie mogłem kochać w znaczeniu, jakie przywiązywałem do wyrazu i jego treści, bo prócz żądzy... może w prologu naszego romansu wzajemnej... nie nas nie łączyło na wspólnie-zawsze. Była piękna i ponętna... wiedziała o tem... więc ponętami pięknego ciała pociągała mnie do siebie, jak magnes przyciąga żelazo... Wiedziała jednak równocześnie, zalotnica, że w swoim sercu i duszy nie ma dla mnie ani odrobiny tego rodzaju uczucia, które uważałem i uważam za miłość prawdziwą, a o jakim ona nie-mogła mieć pojęcia, bo pochwytnane przez nią świeże ciemne, niezgłębione wiadomości, wydające się jej niewzruszonymi prawdami naukowymi, jak i współczesna poezya erotyczna, rozmarzająca ją swym rozkosznym czarem, wskazywały jej jedyny cel i jedyną wartość miłości w zmysłowym upojeniu. Przekonana była, że wszystko, co idealizm prawi o jakimś dostojnym i szlachetnym sentymencie, wiążącym na całe życie dwie istoty, należące do dwu

pleci różnych, jest fałszem i złudzeniem, bałamucącym umysły słabe i nie rozwinięte należyście, do jakich mnie zaliczała... Nudziła się przytem okropnie na wsi, w otoczeniu takich mumij, zaskrzepłych w próchnięjących pojęciach znieenawidzonej przez nią przeszłości, jak jej własni rodzice i Romanowie.

— Dziękuję za porównanie w imieniu mojem i twojej siostry — wtrącił mój sąsiad nadąsany.

— Nie zwróciłeś uwagi obrońco panny Hani, że tylko jak echo powtórzyłem w tej chwili jej myśli i słowa... Znudzona, zaczęła rozrywać się i bawić wzbudzaniem we mnie namiętności... Udało się jej to nadspodziewanie prędko... Jak wiecie, ogród Romanów w Złotej-Woli jest cienisty. Wybrała zakątek najciemniejszy, w gestwinie kalin, lonicer, bzów i jaśminów. Tam zawiesiła hamak i w rannych, a niekiedy nawet w południowych godzinach przychodziła na nim spoczywać, odziana w modny, przejrzysty szlafroczek muslinowy, o skrojonych i uszytych na wzór uolbrzymionego kielicha lilij długich i szerokich rękawach, czasem ukrywających, a czasem odsłaniających prześliczne nagie ramiona, pokryte w zagięciach przy łokciu jasno-lazurowymi żyłkami. Chroniąc od opalenia szyję białą, delikatnie zarumienioną barwą krwi zmieszaną z mlekiem, owijała ją niekiedy owymi liliowymi rękawami, lecz zaledwie obłok lub chmurka zakryły wdzierające się tu w południe słońce, usuwała je natychmiast. Układała się w siatce hamaka tak, aby każde poruszenie wydatniało inny kształt jej cudnego ciała. A umiała poruszać się z wdziękami i kunsztem, którego pozazdrościłoby jej mogła niejedna znakomita aktorka... Niekiedy gwałtownie i szybko, niekiedy leniwie i jakby sennie... Poczem leżała czas jakiś nieruchoma i cicha, zwiększając sztuką upozowania urok postaci, ujętej w harmonijne linie, spowitej w przeźroczystą mgłę muslinu...

— Jakże nie miałeś się zakochać? — szepnąłem, podając opowiadającemu napełniony winem kieliszek.

— Tak, mój Henryku — rzekł, wychylając duszkiem podniecający go napój — jakże nie miałem się zakochać! To też zakochałem się ohydnie... Utopiłem duszę w tem pięknym cielem... Miłość zmysłowa jest wprawdzie bogów rozkoszą, lecz równocześnie nieprawieniem nikczemnym i straszną katuszą. Łączy w sobie i potęguje wszystkie złe skłonności, stanowiące zwierzęcą połowę istoty człowieka: egoizm, gniew, nienawiść... Kochając się w Hani, nienawidziłem ją zarazem, udręczony okropnie tą dziką nienawiścią... Przy jej hamaku, często przywołany, częściej dobrowolnie, spędzałem długie godziny. Raz... nie panując już nad sobą, do zwieszającej się z poza siatki jej ręki, mnącej i podrzucającej w górę biały kwiatek wonnego jaśminu, przycisnąłem usta gorące... Rączkę miała małą, blade-różową, wąską w dłoni, wydłużoną w palcach... Nie cofnęła jej... Osmielony, odrzuciłem na bok muslinowy rękaw i na całej długości obnażonego ramienia zaczętałem kłasić tysiącnie pocałunki... Koralone jej wargi, krwią nabrzmiałe, uśmiechały się rozkosznie... Mruczała przytem niezrozumiale: „Waszy pańskie łaskoczą... łaskoczą... łaskoczą!...“ Wtedy pochyliłem się nad nią, objąłem w pół, przycisnąłem jej twarde, uwypuklające się, młode piersi do moich i pocałowałem w drgające usta... Wy-rwała mi się z ręk, podniosła, zeskokczyła z hamaka i wiejąc muslinami, otulającymi ją niby obłok biały, poleciała jak ptak spłoszony w stronę dworu. Raz jeden tylko odwróciła się w biegu, aby spojrzeć na mnie, lecz w spojrzeniu jej nie wyczytałem ani oburzenia, ani gniewu. Przeciwnie, zdało mi się, że z oczu jej czarnych i błyszczących, strzela jakby wezwanie, upominające się o nową pieszczotę...

Przerwał opowiadanie na moment, poczem ciągnął je dalej suchym tonem.

ne" wstawiono słowa „odpowiednio do potrzeby”. W dowozie mięsa wchodzą przede wszystkim w rachubę kraje bałkańskie.

Mowca jest dlatego także za przyjęciem wniosku p. Steinhausa, ponieważ wniosek ten odpowiada rzeczywistym potrzebom ludności. Dzisiaj traktuje się konsumentów wyłącznie jako wyborców, a nie wyborców jako konsumentów. (Potakiwania, głosy: bardzo dobrze!) Ani rolnictwo nie powinno majorzować przemysłu, ani odwrotnie. Obecne stosunki w sprawie mięsa należy uważać za przemijające i nie należy brać ze stanowiska politycznego. Należy również starać się nieść pomoc konsumentom. W sprawie mięsnej ważniejszy jest o wiele moment gospodarczy, niż moment prawnoprawny stosunku do Węgier lub w stosunku Izby do Rządu. Nie to jest najważniejsze, czy musimy pytać się Węgier i czy Rząd ma obawę trzymać się uchwały Izby. Ważniejsze jest to, że nie może zachodzić się Rząd, który mógłby przeprowadzić jednostronne zarządzenia, zwrócone przeciw jednej gałęzi produkcji.

Nie o to idzie, czy Rząd ma trzymać się uchwały Izby, lecz o to, czy Izbie wolno powziąć uchwałę, która nie może być wykonana. (Potakiwania u Polaków). Naleganie na to, by parlament powziął uchwałę nie do spełnienia, oznaczałoby tyle, że parlament przybiera rolę winowajcy. (Potakiwania z ław polskich). Prezes Koła polskiego w swem przywiązaniu do parlamentaryzmu czytał wszystkim w sercach, kiedy tu mówił. Kto dotrzymuje wierności temu parlamentowi, musi baczyć na grożące parlamentowi niebezpieczeństwa. Każda uchwała Izby, której nie podobna wykonać, jest niebezpieczna dla samej Izby, gdyż jest wodą na młyn tych, którzy propagują teorię, że parlament jest zbyteczny.

W tym duchu mowca prosi Izbę, aby powzięto uchwałę, która możliwa jest do przeprowadzenia. (Żywe oklaski; huczne brawa z ław polskich).

Przemawiał jeszcze p. Schraffl, po czem dyskusję przerwano.

Z kolei załatwiła Izba wniosek nagły p. Habermanna w sprawie kas brackich. Na tem Przewodniczący posiedzenie zamknął.

Między wnioskami, które wpłynęły na wczorajszym posiedzeniu Izby, znajduje się wniosek p. Banasia w sprawie sprostowania ksiąg gruntowych w Galicyi i na Bukowinie.

Następne posiedzenie Izby we wtorek.

#### Z komisji budżetowej.

Komisya budżetowa prowadziła wczoraj w dalszym ciągu obrady. Pp. Koroszec i Sustersicz zażądali, aby ze względu na przesilenie w Ministerstwie skarbu obrady komisji odroczone.

Sprzeciwili się temu pp. Waldmann i Stölzl.

P. Prezes gabinetu hr. Stuergha wskazał na konieczność przyspieszenia prac komisji i oświadczył, iż P. Minister skarbu dymysji nie wnioś i znajduje się w urzędowaniu, może więc brać udział w obradach komisji i bronić przedłożeń rządowych.

Po krótkiej dyskusji formalnej przystąpiono do dalszych obrad nad prowizoryum budżetowem.

P. Sustersicz oświadczył się za krótkotermiowym prowizoryum budżetowem i za odroczeniem załatwienia sprawy pożyczki aż do uchwalenia planu finansowego.

P. Mastalka zapytał, ile jest prawdy w pogłosce, podanej przez niektóre dzienniki, że Rząd zamierza ustawę wojskową wprowadzić drogą § 14.

Na tem posiedzenie przerwano.

#### Z komisji drożynianej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji drożynianej obradowano nad sprawozdaniem subkomitetu spraw kartelowych.

Szef sekcji Bernatky oświadczył się przeciw wnioskowi p. Rennera o zniesienie kontyngentu spirytusowego i podniósł, iż uchwalenie tego wniosku doprowadziłoby do pochłonięcia małych gorzelni przez wielkie. Dalej wskazał mowca na umowę z Węgrami i zaznaczył, że jednostronne zniesienie bonifikacji przyniosłoby szkodę rolnictwu. Zniżenie zaś bonifikacji zawarte jest w przedłożeniu rządowem o podwyższeniu podatku od wódki. Zupelne zniesienie bonifikacji, co równałoby się zupełnemu zniesieniu eksportu spirytusu, byłoby możliwe tylko w drodze umowy międzynarodowej tak jak w sprawie cukrowej.

P. Steinhaus przedstawił następujący wniosek mniejszości: Wzywa się Rząd, aby wobec przedsiębiorstw kartelowych użył zarządzeń administracyjnych, nadających się do skłonienia ich do sprawiedliwej polityki taryfowej.

P. Diamand zarzucił Rządowi, że popiera kartele: naftowy i spirytusowy. Mowca ubolewał, że szefowie sekcji — jak się wyraża — bronią wyzyskiwaczy. Dla Galicyi kartele są nieszczęściem, bo oznaczają zmniejszenie sposobności do pracy. Nie jest prawdą, jakoby przy kartelu naftowym szło o ochronę swojskiego kapitału, bo rafinerie są po większej części własnością Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, którego kapitały nie są austriackie. Krytykował dalej mowca oznaczenie ceny nafty ad Bogumin na 35 koron. Rząd musi tę samą cenę wzięć za podstawę dla własnej rafinerii w Drohobyczu. Ceny nafty niesłusznie podnoszą w górę. Mowca zakończył swe przemówienie rezolucją, wzywającą Rząd, aby przy obliczaniu cen nafty kierował się kosztami państwowej rafinerii nafty w Dziedzicach, dalej, aby w latach nieurodzaju kartofli produkcja spirytusu z kartofli i kukurudzy, była zakazana, wreszcie, aby póty nie przedsiębrano roz-

działu kontyngentu spirytusowego, póki odpowiednia ustawa nie będzie uchwalona.

P. Haller przemawiał przeciw wnioskowi p. Rennera, a prosił o przyjęcie wniosku p. Steinhausa.

Na tem posiedzenie zamknięto.

#### Konferencye.

Na wczorajszej konferencji z reprezentantami stronnictw politycznych w parlamencie P. Prezes gabinetu hr. Stuergha wyłuszczył stanowisko Rządu w sprawie polepszenia bytu ekonomicznego funkcyjnaruszy państwowych.

Co do definitywnych korzyści, jakie funkcyjnaruszm państwowym mają być przyznane, to dla kategorii urzędników państwowych, odmiennie od pierwotnego projektu, zamierzone jest natychmiastowe przedłożenie pragmatyki służbowej wraz z zaprowadzeniem systemu awansu automatycznego. Odpowiednie przedłożenie wniesione będzie w jak najkrótszym cz sie do parlamentu. — W związku z tem mają być osobno, ale równocześnie uregulowane normy pragmatycznie służbowe personalu średnich i wyższych zakładów naukowych państwowych, oraz urzędników sądowniczych. Dla podurzędników i służby zamierzone jest polepszenie poborów, z wliczeniem poważnej części służby prowizorycznej. Równorzędnie polepszenie płac przeprowadzone będzie u służby skarbowej, straży policyjnej, żandarmerji, oraz w pokrewnych kołach. U urzędników kontraktowych nastąpi równomierne, procentowe podwyższenie ogólnych poborów; również w kategorii robotników, szczególnie w tych działach, w których płace pozostały w tyle, nastąpi polepszenie płac. Nieodzownym warunkiem tej regulacji jest wzmocnienie dochodów państwowych przez uchwalenie nowych źródeł dochodów.

Materiałne polepszenie bytu służby kolejowej nastąpi osobno, a koszty tego polepszenia pokryte zostaną z własnych obrotów kolejowych.

Obok tego *definitivum* zamierzona jest akcja prowizoryczna, która ma mieć charakter ściśle przejściowy. W szczególności zamierzone jest udzielenie jednorazowego dodatku. Tego rodzaju dodatki przyznane byłyby (według schematu stopniowego) tym grupom urzędników, które z powodu drożyny najbardziej cierpią i najbardziej potrzebują pomocy. W kategorii podurzędników i służb, jakoteż w kategorii urzędników kontraktowych analogiczną miarą będzie rozdzielony jednorazowy dodatek, stanowiący połowę zamierzonego definitywnego polepszenia rocznego. Co do robotników państwowych, to istniejące stosunki umożliwiają natychmiastowe zrealizowanie definitywnego polepszenia.

Moi panowie — mówił hr. Stuergha dalej — raz jeszcze podnieść muszę, że ten dodatek, z wyjątkiem dodatku dla robotni-

ków i kolejarzy, który już teraz jako definitywny jest obmyślony, będzie miał charakter prowizoryczny, tylko raz w ciągu stycznia przyszłego roku będzie rozdzielony. Powtórzenie względnie podniesienie tego prowizorycznego dodatku jest wykluczone. Zamiarem Rządu jest, aby z początkiem drugiej połowy przyszłego roku *definitivum* weszło w życie.

Po wywodach hr. Stuergha zabierało głos wielu mowców i wyraziło swe zapatrywania, po czem obrady odroczone do godz. 6.

Wieczorem prowadzono dyskusję dalej. Brali w niej udział reprezentanci wszystkich stronnictw w Izbie. Obrady przeciągnęły się do późnej godziny. Informacyjna ta dyskusja dała ten wynik, że wszystkie stronnictwa oświadczyły się za tem, aby w myśl intencji Rządu definitywne uregulowanie nastąpiło jak najrychlej. Z wielu stron wyrażono zapatrywanie, że w tym terminie będzie możliwe przeprowadzić nieodzwonne potrzebne pokrycie przez załatwienie przedłożeń podatkowych. Jednomyslnie też wyrażono zapatrywanie, że zamierzony akcyi prowizorycznej należy zaniechać.

Hr. Stuergha podziękował obecnym za przybycie i udział w obradach i zapowiedział, iż odnośnie przedłożenie urzędnicze Rząd wnieśnie w najbliższym czasie, o ile to będzie możliwe, to do dni 14. Co się tyczy akcyi prowizorycznej hr. Stuergha zastrzegł sobie ostateczną decyzję Rządu na termin późniejszy.

W salonie prezydenta Izby dr. Sylvestra odbyła się wczoraj konferencya Związku narodowego niemieckiego z Prezydium Koła polskiego nad wyależeniem *modus vivendi* co do dalszych prac parlamentu. Jak jedna z korespondencyj parlamentarnych donosi, nie było na tej konferencji mowy o utworzeniu koalicji, wznawiono tylko sprawę parlamentarnego *modus vivendi*.

#### Nowe przedłożenia podatkowe.

(III.) Wniesione w Izbie posłów w ostatnich dwu sesjach przedłożenie o podatku od spadków i darowizn, powraca w postaci nowego przedłożenia rządowego o należytościach od bezpłatnych przeniesień własności.

Zasada dawniejszego przedłożenia: wprowadzenie progresyw w dziedzinie opłat, przeszła także do nowego przedłożenia. Lecz gdy dawniej projektowano ogólną kodyfikację wszystkich przepisów co do opłat od spadków i darowizn, to wniesiony obecnie projekt poprzestaje na znalezieniu istniejących przepisów, co już zewnętrznie ujawnia się w znacznie mniejszych rozmiarach obecnego przedłożenia, a także w zachowaniu określenia „należytości” charakterystycznego dla austriackiej etymologii prawnej. Cel zaś

-- Poskarżyła się matce, a matka Zosi... Rzecz istotnie niewinna i mogąca śmiało utonąć w dyskretnym milczeniu, podniesiona zostają na szczyt brzydkiego i dla dziewczęcia zgubnego skandalu... Zwołana rada rodzinna, do której i ty Romanie należałeś, zawyrokowała, że jako uczciwy człowiek muszę naprzód rodzicom oświadczyć się formalnie, następnie zamienić z Hanią zaręczynowe pierścienki... Stało się według rozporządzenia rady... W parę dni potem, państwo Kolińscy z córką wyruszyli do Warszawy dla zamówienia wyprawy, ja zaś udałem się do Z lesia, aby zarząd majątku i kierownictwo interesów powierzyć Leonowi... W połowie sierpnia mieliśmy zjechać się w Zakopanem... Tam prawdopodobnie, na tle tatrzańskich przyrody, powinna była rozwijać się dalsza akcja skleconego w Złotej Woli romansu... Epilogiem zaś jego, w późnej jesieni, przed karnawalem, miał być ślub w Warszawie... Wszystko to postanowił areopag żywych maryonetek, do którego i ty Kochany Romanie należałeś... maryonetek, wprawionych w ruch śliczną rączką mojej ex-narzeczonej, osoby bardzo zmysłowej i podstępnej, lecz zarazem... jak wówczas utrzymywałeś jednomyślnie... posiadającej złote serce i wysokie wykształcenie uniwersyteckie... gdy w rzeczy samej nie była ani studentką, miłującą wiedzę dla wiedzy, ani jak inne pracownicy dla chleba... ani poetką, za którą uchodzić pragnęła, lecz do szpiku kości sprytną mieszczańską... Mnie zaś zdawało się wtedy, że chce kupić zrujnowanego szlachcica za pieniądze, uzyskane przez dobrodusznego papę w pomyślnie niedługo przez lat wiele prowadzonym handlu bławatnym... Upokarzała mnie ta myśl wstrętna, lecz już kochałem całą siłą rozszalałych zmysłów...

Zamilkł.

Milczeliśmy wszyscy czas pewien.

(Ciąg dalszy nastąpi).

125)

## SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

X.

Umowa.

(Ciąg dalszy).

Hrabina d'Antignac doznała nieco ulgi. Ksiądz Turbigo może miał słusność. Dotychczas rozdawała dużo pieniędzy. Wchodziła na poddasza i do suterenu, przynosząc jak najwięcej ulgi nędzarom, ale nigdy nie otrzymała ciążym staraniem bezsilnej istoty. Czyż mogła się zdarzyć lepsza sposobność? Rzeczywiście, czemużby nie miała się starać zastąpić matki tej, która jej już nie posiadała? Czemużby serdeczne przywiązanie nie miało zbliżyć do niej córki Marmagne?

— Jestem zdecydowana — rzekła. — Zbliżyć się do tego dziecka. Nigdy się nie dowie o celu, jaki mnie skłania do tego postępowania, ale skorzysta na tem. Będzie to dla mnie pociechą.

— I Bóg pani pobłogosławi, zanim prośby pani wysłuchane zostaną.

— Oby to mogło być prawdą!

Ksiądz Turbigo powstał z miejsca.

— Daruję mi ksiądz, żem go tak długo zatrzymała. Potrzebuje ksiądz może czego dla swoich biednych?

— W tej chwili mam dosyć.

— W każdym razie proszę przyjąć pięćdziesiąt franków. Ksiądz je rozda pomiędzy biednych, aby to ściągnęło trochę szczęścia na moją wnuczkę zaginioną.

Opuszczając pałac d'Antignac przekonany, że Pauletka była córką Klandy, ksiądz Turbigo skierował się w ulicę Mozarta, błagając Boga, żeby mu użyczył wymowy, w celu skłonienia Marmagne do ustępstw.

Marmagne był w oknie i poznał księdzę w chwili, gdy przechodził ulicą z przeciwnego trotuaru.

Marmagne doznał nagle przeczcucia. Czyżby ksiądz Turbigo już znalazł jaki ślad?

Oblicze byłego agenta się zachmurzyło. Usta zacisnęły się pod wąsem, a we wzroku widać było niezadowolenie.

„Gdyby moje zaufanie narzucało mi księdza Turbigo na każdym kroku na mojej drodze, jużbym żałował mojej uczciwości. Nie ma nic do zdziwienia, póki Marmagne żyje, mój biedny księży, nie absolutnie!”

Ksiądz Turbigo wchodził na schody, zadzwonił.

Marmagne ani się poruszył. Nowy odgłos dzwonka po raz drugi o-znajmiał o obecności księdza.

Marmagne dmuchnął w powietrze, ale się nie ruszył.

Ustłyszał kroki księdza, który się oddalał i odetchnął z zadowoleniem, gdy ujrzał go dążącego w kierunku stacyi tramwaju.

„Będzie tak samo, szepnął, za każdym razem, gdyby się zdarzyło spotkanie”.

Wieczorem, Pauletka opowiedziała ojcu o wizycie księdza w pałacu d'Antignac, lecz mówiła o tem jako o spotkaniu zupełnie przypadkowym. Marmagne nie powiedział o wizycie księdza, Pauletka mogła być zapytać co znaczyły te odwiedziny a Marmagne był mniej niż kiedykolwiek zdecydowany do nowych wyjaśnień. Nawet gdyby ksiądz nalegał, poprosi go, żeby nie starał się z nim spotykać. Nie pragnie być „wygolonym”. Nie żyzy sobie zwołnić go ze słowa.

W dwa dni potem hrabina, będąc samą w pałacu, kazała poprosić sierotę do saloniku przylegającego do jej pokoju.

— Już dawno pragnęłam porozmawiać z tobą, moje dziecko — rzekła — usiądź sobie. Mam przed sobą całe popołudnie do

rozporządzenia. Chodź, usiądź na tym puście. To ulubione miejsce mojej wnuczki.

Pauletka usłuchała.

— Czy może panna de Tiburce nie zdrowa? Nie widziałam jej ani wczoraj, ani dziś.

— Nie, Pauletko. Zdrowie mojej wnuczki wyborne. Zmiana sezonu temu winna, że ciągle są po za domem, tymi dniami. Pani de Nieudan nie lubi lekceważenia tualety. Surowości jej pod tym względem wymaga częstych posiedzeń u krawców.

— Zanin weszłam do pałacu, pani hrabino — rzekła robotnica — nigdy się nie domyślałam, że wielkie damy są tak bardzo zajęte. Widzę, że nie mają ani chwili wolnej dla siebie.

— Towarzystwo ma straszne wymagania, moje dziecko. Mamy także wiele obowiązków do spełnienia. Wszystko to absorbuję i czyni, że nie należymy do siebie.

— To prawda, że nie wiele osób tak się poświęca dla drugich jak pani hrabina. Nie znam nikogo bardziej wspaniałomyślnego z wyjątkiem panny Lucyny, która jest bardzo miłutka i także bardzo dobra. Wzięła to po pani d'Antignac.

Pauletka się obawia, że nadto dużo powiedziała. Spuszcza oczy, a na twarzyczkę jej wybiega ładny rumieniec.

— Nie żałuj niczego, drogie dziecko. Twoje zdanie przyjemność mi robi. Masz słusność, moja wnuczka jest bardzo miła. Ma złote serduszek.

— Osoba, którą ona kocha nad wszystko w świecie, to pani hrabina.

— Czy Lucynka ci to powiedziała?

— Nie, pani, ale się domyślałam nieraz.

— Rolą babki jest pieścić i psuć swoje wnuczki: jest to sposób, żeby być od nich kochaną.

— Ja o tem nie wiem — westchnęła Pauletka — nigdy nie znałam moich dziadków.

— Ani ze strony matki, ani ojca? — spytała hrabina.

— Nie, pani.

— Twój dziadostwo byli zapewne z Pa-ryża?

ogólnej kodyfikacji ma być osiągnięty innym sposobem, mianowicie przez to, że Rząd — wedle wzoru niemieckiego i włoskiego ustawodawstwa — ma być upoważniony do ogłoszenia jednolitego, obowiązującego mocą wysożonego tekstu, który obejmowałby wszystkie przepisy, odnoszące się do całego tego przesterwa opłat.

Najważniejszą merytoryczną innowacją nowego przedłożenia w porównaniu z dawniejszymi jest bardzo znaczne zmniejszenie należności od nieruchomości przy bezpłatnych przeniesieniach prawa własności rzeczy ruchomych na bliskich krewnych; najważniejszy ubytek dochodów, który z tego wynikał, musi być wyrównany za pomocą miernego podwyższenia pozycy należności od spadków za przeniesienie na dalszych krewnych i niekrewnych.

Także pod innymi względami przy przeobrażeniu przedłożenia baczono na to, by różnorodnym życzeniom, objawionym z powodu dawniejszego przedłożenia, ile możności, uczynić zadość. W tym kierunku należy podnieść przedewszystkiem zmniejszenie należności za dzierżenie w tych wypadkach, w których ściśle określone kategorie rzeczy ruchomych kolejno w krótkim czasie kilkakrotnie mocą dziedziczenia przechodziły na coraz innych bliskich krewnych. Także niezmienną zachowanie obowiązujących przepisów co do postępowania, zwłaszcza o ile odnoszą się one do współdziałania sądów przy ustanawianiu należności spadkowych, jest spełnieniem wielokrotnie wyrażanego postulatów, gdyż przewidziane w dawniejszym przedłożeniu zupełne wywołanie tego postępowania z pod ingerencji sądów nie zostało przychylnie przyjęte przez opinię publiczną.

Uwolnienie najdrobniejszych spadków przypadających najbliższym krewnym i zmniejszenie opłat od fundacji uczynionych na cele oświaty i filantropii zachowały się bez zmiany także w nowym przedłożeniu, a rozszerzono je również na fundacje dla celów popierania nauki i sztuki.

Z reformy należności spadkowych spodziewane zwiększenie dochodu naznaczono na 10 milionów koron krągło.

W motywach do przedłożenia Rząd zapowiada, że zamierza po przeprowadzeniu reformy należności spadkowych poczynić odpowiednie kroki, by zapomocą ustawodawstwa krajowego, istniejące, bardzo nierówno i nieracjonalnie ustanowione dodatki spadkowe na cele funduszowe, t. zw. należności funduszowe zamienić na dodatki do państwowych należności spadkowych.

W dwu w XX. sesji Rady państwa wniesionych przedłożen o podatku od wina, z których jedno przewiduje opodatkowanie całej konsumcyi wina na prowincyi, drugie zaś — do pewnego stopnia jako uzupełnienie pierwszego — dąży do opodatkowania jakości wina przez wprowadzenie zastosowanej do ceny sprzedanej opłaty od win mu-

— Przypuszczam, że tak.  
— Nie wiesz więc na pewne? — szepnęła hrabina.

— Nie, pani hrabino — odrzekła Pauletka z uroczym uśmiechem dziecka. — Jeżeli ich nie znalazłam, to zapewne dla tego, że pomarli, gdy byłam dzieckiem, a może jeszcze przed moim urodzeniem. Nie przypominam sobie, żebym kiedy otrzymała pieczęć, lub choćby podarunek od jakiej babki.

— Kochane dziecko! widać, że pomimo tego czujesz się szczęśliwa i żyjesz swobodna, jak boza ptaszyna!

— Pani hrabina ma słuszność, oboje z ojcem czujemy się zupełnie szczęśliwi.  
— Masz już lat dwadzieścia, Pauletka?  
— Tak, pani.  
— Czy dawno już matkę straciłaś?  
— Byłam jeszcze bardzo małą, pani hrabino, miałam pięć czy sześć lat, jak mi się zdaje.

— Czy sobie ją przypominasz?  
— Tak, jako mateczkę nieco surową. Musiała zawsze więcej kochać ojca, nawet gdy byłam dzieckiem.

Hrabina chwilę mileżała. Pauletka przeżorna przerwała to milczenie, szepcząc jakby sama do siebie:

— To dziwna rzecz, jak się to czuje, nawet w dziecięcinym wieku, większy pociąg do jednych, a rodzaj obojętności dla drugich...

— Ten instykt istnieje także w wieku dojrzałym, to tłumaczy sympatyę i pociąg, który przywiązuje.

— Bywają niektórzy tak mało podobni do siebie! różnica zdarza się tak wielka! — szepnęła sierota.

— Robiłaś porównania, Pauletka?

— Tak, pani hrabino.  
— Opowiedz mi to. Lubię rozprawiać z młodemi dziewczętami. Zapominam przy nich, że jestem starą kobietą. I cóż, czy tutaj, w pałacu, czyniłaś te porównania?

(Ciąg dalszy nastąpi)

sujących i niemusujących w fiaskach, przetrwał Rząd tylko opodatkowanie win musujących, które wedle pojęcia Rządu jako artykuł zbytkowy bezwzględnie niesie silniejszą opodatkowanie.

Teraźniejsze przedłożenie zawiera co do istoty swej przepisy o opodatkowaniu win musujących, przejęte z dawnego projektu ustawy, a mianowicie o opłatach od konsumpcy wina fiaskowego, przy czem jednak uwzględnienie ma się protesty przemysłu win musujących przeciwko zbyt wysokiemu opodatkowaniu — a to w ten sposób, że przy lepszym przystosowaniu skali cen do cen handlu winem musującym, obecnie proponowane są tylko trzy wedle cen sprzedaży ustanowione stopnie podatkowe, a mianowicie 56 hal., 1 K. i 2 K., dawniej zaś były 4 stopnie: 50 h., 1 K., 2 K. i 5 K.

Dochód z tej opłaty w przybliżeniu oceniono na 1,650.000 K.

## Wojna włosko-turecka.

Opinia publiczna we Włoszech wystawiona jest obecnie na ciężką próbę. Włosi zaczynają uznawać trudności, związane z wyprawą do Trypolisu, co na nich wywiera wpływ bardzo ujemny, odejmuje im nadzieję łatwego zwycięstwa. Gazety zaprzęstały podawania wiadomości o zwycięstwach włoskich, a naród zaczyna coraz głośniejszymi głosami krytykować rząd, że podjął tak niebezpieczną wyprawę bez poprzedniego należytego przygotowania się i upewnienia, czy zwycięstwo w danych warunkach jest możliwe. Rząd sam również zaczyna pojmować swoje trudne stanowisko. Nie posiada on na to środków, aby skłonić Anglię, względnie Francję do uniemożliwienia przemocą broni przez kolonie ich, t. j. Egipt i Tunis. Liczyć się również musi z niechęcią mocarstw przeciwko projektowanej akcyi włoskiej na Morzu Egejskiem.

Wien. Allg. Ztg. zapewnia, że doniesienia o akcyi mocarstw pośredniczących między Turcją a Włochami na razie są przedwczesne, gdyż brak dotąd wszelkiej podstawy do rozpoczęcia kroków w tym względzie.

### Z pod Trypolisu.

Do Agencji Havasa donoszą z Trypolisu, że z powodu kilkunastu ulewnych deszczów nastąpiła powódź, która w obozie włoskim wyrządziła znaczne szkody.

Depesza Agencji Stefania podaje następującą wiadomość z Trypolisu pod datą onegdajszą: Niepogoda na lądzie i morzu trwa dalej. Okrety wojenne i parowce musiały opuścić port i wypłynąć na pełne morze. Na wschodnim froncie naszym odbyły się małe potyczki. Nasza artyleria dała kilka strzałów na oddział wielbłądów. W wielu miejscach znaleziono około kilku tysięcy sztuk nabojów armatnich. Wiele z nich, gdy je niszczyli, wybuchło. Koło Zamur stoi oddział, złożony z 2000 Arabów i 100 Turków z działami. Potwierdza się wiadomość, że stan zdrowotny w wojsku nieprzyjacielskim jest niekorzystny i że Arabowie z dniem każdym okazują coraz większą niechęć do wojny. Komendant turecki wydał rozkaz, w którym pod karą zakazuje Arabom opuszczać Turków.

Najświeższa depesza tej Agencji z daty 17 b. m. opiewa: Wskutek śloty i burzy skazany jest nieprzyjaciel na bezczynność.

Rzeka Madzenin wezbrała bardzo z powodu ulewnych deszczów; wobec czego nieprzyjaciel znalazł się w bardzo niebezpiecznym położeniu.

Turcy usiłowali skierować wezbrane fale na nasze oszańcowania. Zamach ten udaremniłi zręcznie nasi saperzy i oddziały inżynierzy.

Rzym. Wczoraj odejechało stąd do Cyrenaiki dziesięciu lotników ochotników. Ludność żegnała ich owacyjnie.

Wiedeń. Ze względu na doniesienia berlińskie, jakoby Austro-Węgry dokonały przesunięcia wojsk w Boinii i Hercegowinie, prasa tutejsza stwierdza, że do wiadomości tych nie należy przywiązywać żadnej wagi. W Boinii i Hercegowinie wydano tylko niektóre rozporządzenia policyjne dla wzmożenia granicy. Zarządzenia te są naturalnie reflekssem zajęć, wywołanych wojną włosko-turecką i zapowiadają akeją floty włoskiej na Morzu Egejskiem.

Wiedeń. Włoskie łodzie torpedowe przytrzymały okręt Lloyd austriackiego „Baron Beck”, który wiozł zboże do Szwajcaryi. Przeszukano cały okręt, celem przekonania się, czy nie wiezie kontrabandy wojennej.

Zurich. Policya włoska wzmożniła swe stanowiska na granicy szwajcarskiej, żeby uniemożliwić dezercyę popisowych, powołanych pod broń.

## KRONIKA.

Lwów, 18 listopada.

Niedziela (19 listopada):

Elżbiety królowej. — Drogomira. — Pawła Arcepa.

Wschód słońca o godzinie 6:44 rano, zachód słońca o godzinie 3:35 po południu  
Poniedziałek (20 listopada):

Feliksa. — Sędzimir. — Jerona.

Wschód słońca o godzinie 6:46 rano, zachód słońca o godzinie 3:35 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu listopadzie wolno polować na: zające, jelenie, kozy (rogacze), borsuki, cietrzewie i gęszce, bażanty i kuropatwy, pardwy i drobie, ptactwo błotne i wodne.

Nie wolno polować od 15 na jelenie, przepiórki i dzikie gołębie.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tutejsze kury gęszce i cietrzewie.

— **Za spokój duszy** s. p. Cesarzowej Elżbiety odbyły się dziś przed południem, jako w przeddzień imienin zmarłej Monarchini, w kościełach parafialnych uroczyste, żałobne nabożeństwa, w których wzięła udział młodzież szkół średnich i ludowych z gronami nauczycielskimi na czele.

— **JE. ks. Biskup przemyski obrz.** gr. kat. Czechowicz wyjeżdża 19 b. m. na tydzień z Przemyśla.

— **Z e i k. armii.** Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii ogłasza: Major Oskar Karasek przeniesiony z 74 do 15 pp., a podporucznik Antoni Beringer z 41 pp. do żandarmeryi.

Rezerwowi chorążym Stefan Ehrenberg z 3 p. dział polnych zamianowany podporucznikiem w czynnej obronie krajowej.

Generał-lekarsz sztabowy dr. Ignacy Liuk przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, otrzymał krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Chorążym zamianowany kadet Kart Böhm-Jurkowić 10 p. drag.

Porucznik 31 p. dział polnych Włodzimierz Plachetsky przeniesiony do wojskowego komitetu technicznego.

Przeniesieni zostali: kapitan Adolf Jeršenić z 3 pp. do 29 bat. strzelców polnych; porucznicy: Karol Czech z 100 pp. do 29 bat. strzele. polnych, Rudolf Böhm z 55 do 84 pp., Władysław Rynda z 57 do 11 pp., Egon Nitschmann z 58 do 91 pp., Adolf Strache z 58 do 27 pp., Wiktor Panek z 89 do 84 pp., Stanisław Martini z 90 do 4 p. bośn. herceg. Fryderyk Klementschtz z 90 do 17 pp., Miłosław Mrákota z 93 pp. do 79 pp., Ludwik Pany z 94 do 77 pp.; chorążym Erhard Raus z 1 z pp. do 20 bat. strzelców polnych.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował na wczorajszej sesyi praktykanta koncepcyjowego I. klasy Janusza Bandrowskiego, koncepcystę, a praktykanta koncepcyjowego II kl. Maryana Białoborskiego, praktykantem I. klasy.

— **Powszechno-wykłady Uniwersyteckie:** W niedzielę, dnia 19 b. m., wykład dr. M. Janellogo wyjątkowo nie odbędzie się.

— **Z Politechniki.** P. Maryan Niżyński, rodem z Krakowa, złożył na wydziale inżynierzy tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **W Kole literacko-artystycznym** obraduje pod przewodnictwem prezesa osobna komisya, złożona z artystów malarzy, literatów, muzyków i artystów dramatycznych, celem urządzenia w przeddzień rocznicy powstania listopadowego t. j. 28 b. m. wielkiego stylowego wieczoru. W program wejdą utwory muzyczne z owej epoki, jak niemniej kilka żywych obrazów artystycznie inscenizowanych. Z muzyków bierze udział w obradach tej komisji prof. Stanisław Niewiadomski, a z malarzy pp. Janowski, Reychau, Rozwadowski, Sozański i Wygrzywański. Zapowiadają, że będzie to rzecz niezwykle piękna.

— **Wystawa prac Sichel'skiego.** Otwartą onegdaj wystawę prac malarskich Sichel'skiego w Kole literacko-artystycznym (pasaż Mikolascha) można zwiedzać od godz. 10 rano do 8 wieczorem (po południu przy oświetleniu elektrycznym). Wstęp dla członków Koła 20 hal., dla obcych 1 kor. Wystawa trwać będzie jeszcze tylko tydzień.

— **Obchód pięćdziesięcioletniej rocznicy powstania styczniowego.** Wczoraj wieczorem w sali Towarzystwa nauczycielskiego z inicjatywy Ligi narodowej zebrało się kilkudziesiąt osób, celem obmyślenia programu uroczystości jubileuszowych, projektowanych na styczeń 1913.

Obrady zajął w zastępstwie prof. Hauswolda im. Ligi narodowej p. Dziędzielewicz, poczem wybrano przez aklamacyę przewodniczącym prezesa Związku dziennikarzy polskich p. Rawitę Gawrońskiego, sekretarzem p. Nowakowskiego. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos pp.: Biechoński, Fryling, Dulęba,

Chołodecki, Bol. Lewicki, Dziędzielewicz i Gawroński, uchwalono jednomyślnie ograniczyć się obecnie na wyborze komitetu przygotowawczego, który w najbliższym czasie zwołać ma wielkie zgromadzenie do sali ratuszowej. Na zgromadzenie to zaproszone zostaną reprezentacye najpoważniejszych instytucyj i towarzystw. Zebranie to wybierze komitet wykonawczy, który zajmie się urządzeniem obchodu i wydaniem księgi pamiątkowej o r. 1863.

Na wniosek p. Korneckiego wybrani zostali do komitetu przygotowawczego pp.: Rawita Gawroński, Chołodecki, Dulęba, Dziędzielewicz, Fryling, Hahn, Hauswald, Hauswaldowa, Nowakowski i Nowicki. Pierwsze zebranie komitetu odbyć się ma już w poniedziałek, 20 b. m., wieczorem.

— **Konkurs.** Celem podniesienia ruchu naukowego w dziedzinie balneologii ogłosił krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk konkurs na prace naukowe, na następujące dwa tematy a mianowicie: 1. Zestawienie działalności jednej z rodzimych wód mineralnych z równorzadną wodą pozakrajową. 2. Zróżniczkowanie wskazań do stosowania mechanoterapii w zdrojowiskach krajowych. Termin nadsyłania prac oznaczono do 3 maja 1912 r. Najlepsze dwie prace na tematy powyższe otrzymają każda po 500 koron nagrody. Prace nagrodzone, wydrukowane będą nakładem krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk w *Naszych Zdrojach*, 500 odbitek stanowić będą własność autora. Prace należy nadsyłać pod adresem zarządu zdrojowisk i uzdrowisk (Lwów, Czarnieckiego 6) z zachowaniem zwykłych form konkursowych t. j. nazwiska autorów i miejsca ich zamieszkania mają być dołączone w osobnych kopertach zapieczętowanych, opatrzonech dewizami. Co do prac nadesłanych, a nie nagrodzonych zastrzeżono prawo pierwszeństwa dla krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk do ogłoszenia ich w *Naszych Zdrojach* za poprzednim porozumieniem się z autorem co do honorarium.

— **Z kolei.** Z powodu przepełnienia stacyi we Lwowie wstrzymane zostało w myśl § 63 ustęp I. regulaminu ruchu przyjmowanie całozowozowych ładug opałowegó, przeznaczonych do stacyi we Lwowie, a to na czas od 18 do 22 b. m. włącznie.

— **Obchód ku czei Zygmunta Krasińskiego.** Celem zorganizowania komitetu dla uroczystego obchodu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, zwołuje Towarzystwo literackie im. Adama Mickiewicza naradę, która odbędzie się w auli gimnazjum im. Franciszka Józefa we wtorek, 21 b. m., o godz. 6 wieczorem.

— **Kurs parasolnictwa w seminarjum przemysłu domowego Ligi pomocy przemysłowej** urządzony zostanie we Lwowie w czasie od 8 stycznia do 15 marca 1912 roku. Na kurs ten, dopuszczony zostanie oprócz 15 nauczycielki i 8 robotnic, również 8 chłopców, chcących się poświęcić tej gałęzi przemysłu, przy czem pierwszeństwo mieć będą ukończeni uczniowie lwowskich szkół wydziałowych. — Liga pomocy przemysłowej przypomnia, iż termin wnoszenia podań o przyjęcie na kurs, upływa z dniem 25 listopada b. r.

— **Polskie Tow. gimnastyczne »Sokół III.«** urządza w niedzielę, 19 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali gimnastycznej męskiej szkoły im. św. Marcina uroczysty wieczór ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego.

— **Ucieczka Mirosława Siczynskiego z więzienia.** W numerze poprzednim donieśliśmy, że na wniosek prokuratorcy Państwa w Stanisławowie wdrożył sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie karno-sądowe w sprawie ucieczki Mirosława Siczynskiego z więzienia, również dochodzenie przeciw tamtejszemu lekarzowi dr. Romanowi Jarosiewiczowi, jako podejrzancemu o danie pomocy Siczynskiemu w ucieczce i zawieszł nad nim areszt śledczy. Ponieważ jednak w toku dalszych dochodzeń zeznaniami świadków stwierdzone zostało alibi dr. Jarosiewicza, a mianowicie, że w dniu ucieczki Siczynskiego dr. Jarosiewicz nie jeździł do Czerniowca, lecz był tam dzień przedtem, wypuszczono go na wolność.

— **Otwarcie nowej kawiarni »Roma«** przy ul. Akademickiej odbyło się dziś przed południem. Autorem bardzo pięknych wnętr, którym poświęcimy osobne omówienie, jest znany artysta-malarz, krakowianin, Henryk Uziembło, który specjalnie przybył na otwarcie do Lwowa. Na otwarciu tem byli obecni prezes „Sztuki stosowanej“ Jerzy Warchałowski, architekt Stryjeński i Mączyński, p. Dąbcańska, krytycy i literaci.

Piękne to dzieło wykonane zostało tylko siłami krajowemi, przeważnie przez firmę krakowską p. Józefa Sperlinga, podług wskazówek Uziembły.

— **Pogrzeb s. p. Bohdana Czajkowskiego** odbył się wczoraj o godzinie 3 po podniu z kaplicy Boimów na cmentarzu Łyczakowski — Na pogrzeb przybyli członkowie lwowskich redakcyj, Towarzystwo dziennikarzy polskich z prezesem Adamem Krechowickim na czele i grono przyjaciół. Żałobny orszak prowadził ks. prałat Lenkiewicz. Po odprawieniu mogłów złożono czarną, skromną trumnę do grobu, nad którym zatknęto

prosty krzyż z zawieszonym nań wieniec od Tow. dziennikarzy polskich.

**Licytacja.** Dnia 20 b. m., o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynie towarowych na stacyi w Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów.

**Zgubiono:** w jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej pulares, zawierający 44 kor. kilka hal. i rozmaite kwity; złotą bransoletkę z brylantami i dwoma rubinami, wartości 200 kor.; torebkę z kwotą 160 kor.; popielatki woreczek, zawierający 240 kor.

**Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: pulares z kwotą 2 kor., futro z astrachanowym kołnierzem, parasolkę jedwabną; koleczyk z brylantami.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Włoscianie z Komarna, Michał Sydor, jechał wczoraj ulicą Grodecką na wozie, naładowanym sianem. Nagle wskutek zawadzenia wozu o kamień, Sydor stracił równowagę, a upadłszy na bruk, złamał kręgosłup i dotkliwie zranił się w głowę. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiezło go w stanie bardzo groźnym do szpitala powozowego.

**Ucieczka umysłowo chorego.** Z wozu stojącego na placu Gołuchowskiego zbiegł wczoraj włoscianie z Zborowa, Ignacemu Szalakowi, syn jego, umysłowo chorego.

Zbieg liczy 28 lat, jest blondyn, z ogolonymi włosami, o pełnej twarzy. Ubrany był po miejsku.

**Trzyletnią dziewczynkę, blondynkę, o jasnych włosach, o rumianej twarzy, która błakała się wczoraj w ulicy Kazimierzowskiej, oddała policja w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.**

**Nieostrożna jazda.** W ulicy Zielonej najechał wczoraj jakiś woznica z cegielni na zarobnika Hawryła Sorokę, powalił go na ziemię, przyczem Soroka odniósł znaczne obrażenia na obu nogach. Towarzystwo ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy i odwiezło następnie do szpitala powszechnego.

**Wzięł ją na małżeństwo.** Służąca Tekla Bakalukówna doniosła tutejszej policji, że niejaki August Bass, który obiecał się z nią ożenić, wyłudził od niej 240 kor. i znikł ze Lwowa.

**Dziecko porwane przez cyganów.** Dnia 11 października b. r. znikł bez śladu półtrzecia roku liczący syn rozwodziela pieczywa Jana Bobra, zamieszkałego przy ul. Bogusławskiego 1. 3, wyszedłszy z mieszkanie ojca na ulicę. Ponieważ w tym czasie włóczyli się po Lwowie cyganie, niewykluczone jest podejrzenie, iż dziecko zostało przez nich porwane.

Chłopiec jest jasny blondyn, o wysokim czole, siwych oczach i nieco skrzywionych nóżkach w kostkach. Jako znamiennej znak ma dołżeczek w brodzie.

**Kronika policyjna.** Policja aresztowała wczoraj Teodora Bodlaka, służącego p. Marii Bryczyńskiej, który w czasie nieobecności swej służbowodzyci we Lwowie, skradł jej tekę z rozmaitymi sztychami, wartości 5000 koron.

Do handlu żelaza Maurycego Czaczkesa przy ul. Kazimierzowskiej 1. 35 włamał się wczoraj złodziej po wycięciu szyby w oknie i odgięciu żelaznej kraty i skradł ze stołu kasowego 100 kor. W zamian pozostawił żelazne wytrychy.

Do sklepu z żelazem p. Jakóba Dominika przy pl. Krakowskim 1. 27 włamali się wczoraj w nocy złodzieje i rozbili w kawałki wertymowską, skradli znajdujące się w niej rozmaite kosztowności, wartości 700 kor. i 70 kor. w gotówce.

Na placu św. Teodora przytrzymano wczoraj 14 letniego Barucha Silbera w chwili, gdy sprzedawał obraz przedstawiający „Ukrzyżowanie Chrystusa”. Silbera oddano do aresztów policyjnych.

**Zmarli:** w ostatnich dniach we Lwowie, Zofia Mayerowa, żona kupca, w 54 roku życia; Kazimierz Błocki, emer. kontrolor podatkowy, w 54 r. życia; Julian Biloński, stolarz, w 31 r. życia;

W Stryju, Malwina z Biełkowskich Kobakowa, żona emer. profesora gimnazjalnego, w 65 r. życia;

w Krakowie, Emilia z Kamińskich Łokuciejowska, żona właściciela dóbr ziemskich, w 52 r. życia;

w Sławucie, na Wołyniu, Pelagia hrabianka Potocka, w 80 r. życia.

**Wyciągi konne w Krakowie** odbędą się w roku przyszłym w dniach 16, 18, 20, 22 i 23 czerwca.

**Tablica pamiątkowa.** W ścianę ratusza na Kazimierzu w Krakowie wmurowano onegdaj na cześć króla Kazimierza Wielkiego tablicę pamiątkową, którą ufundowali Żydzi-Polacy.

**Trzęsienie ziemi.** W Pradze dało się we czwartek odczuć 8—10 wstrząśnięć ziemi. Tak samo w Budziejowicach.

W Karlsbadzie we czwartek o godz. pół do 11 w nocy dało się odczuć tak silne trzęsienie ziemi, iż meble w mieszkaniach się chwiały.

Aparaty seismograficzne obserwatorium morskiego w Tryeście zanotowały we czwartek

trzęsienie ziemi w odległości 500 kilometrów, trwające od godziny 10 m. 25 do 11 w nocy. Najsilniejsze było o godz. 10 m. 28.

W całej Szwajcarii dało się również odczuć w tym dniu trzęsienie ziemi, trwające 10 sekund, idące od zachodu na wschód. W teatrze w Bernie i Zurychu powstał popłoch, wiele osób zemdląło.

Z Stuttgartu donoszą: Zewsząd nadchodzą wieści o silnym trzęsieniu ziemi. Przewszystkiem pospadały kominy na wielu domach, domy zarysowały się. Ludność obozowała pod gołym niebem. W Lautling skutkiem trzęsienia nastąpiło w elektrowni krótkie spięcie. Spalił się cały zakład i położony obok młyn i dom mieszkalny.

Z wieży kościoła w Konstanz spadły kamienie i części krzyża czterometrowej długości. Z budynku zaś poczęły spadać ogromna figura „Germanii” i rozbiła się na drobne kawałki.

Z całej Bawarii i Wirtembergii, z Metz, Belfort, Beconon nadchodzą również wieści o trzęsieniu ziemi w onegdajszej nocy. W Lipsku wyrzadzono trzęsienie znacznie szkodliwie.

Czwartkowe trzęsienie ziemi wyrzadziło znaczne szkody w Zamku ces. Wilhelma „Hohenzollernu” w Sigmaringen. Uszkodzone są figury, wieża zarysowała się. W piątek o godz. 3 nad ranem trzęsienie się powtórzyło.

**Napad bandytów na dwór.** Z Łodzi donoszą: Do dworu obywatela ziemskiego p. Juliana Grabowskiego w ks. Łowickiem, wtargnęli onegdaj w nocy bandyci. Grabowski strzelił do nich z dubeltówki, jednego ranił, reszta uciekła, zabrawszy kilka cennych przedmiotów.

**Pożary.** W Nowym Rokiccu pod Łodzią spłonęła onegdaj fabryka pluszu gubernatorów Millera. Pożar objął skład benzyny, gdzie eksplodowały banie z benzyną jedna po drugiej. Jeden robotnik wybuchem wyrzucony został na zewnątrz, dzięki czemu zawdzięcza życie. Straty wynoszą 100 tysięcy rubli.

W Pabianicach wybuchł pożar w składach Tow. akcyjnego przetworów chemicznych Szeikarta i Freilicha. Straty obliczają na 40 tysięcy rubli.

Spłonęło również miasteczko Merez w gub. wileńskiej, w którym umarł król Władysław IV.

**Samobójstwo.** W Czerniowcach odebrał sobie wczoraj życie przez poderżnięcie gardła nożem, conceptowy praktykant pocztowy w Czerniowcach, dr. Paweł Picz, rodem z Opawy. Powód samobójstwa nieznan.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** (I. koncert gal. Tow. muzycznego. — Koncert Friedmana). Pierwszy koncert gal. Tow. muzycznego był niejako uczczeniem dwóch rocznic, zeszłorocznej Schumanna i tegorocznej Liszta. Schumanna grano symfonię D-moll (op. 120 napisana 1841 wydana 1851 r.) jedną z najlepszych rzeczy w dorobku symfonicznym tego mistrza małych form. Symfonia ta cztero-częściowa, ale bez przerwy (za wzorem Mendelsohna „szkockiej”) wprowadza w muzykę symfoniczną, jako nowość motywną łączność między wszystkimi częściami. Ztąd jej związłość, logiczność i dosadność; instrumentacja jednak, jak zwykle u Schumanna bezbarwna, szablonowa, pełna miejsc brzmiających pusto. Wykonana była najlepiej ze wszystkich granych utworów — snąc najlepiej przygotowana, boć nie tak dawno, jak była grana przez tę samą orkiestrę.

Na uczczenie rocznicy Liszta wybrano jego koncert fortepianowy Es-dur. Ponieważ mają być grane w bieżącym sezonie w GTM. jeszcze inne rzeczy (orkiestralne) Liszta, przeto wyboru tego krytykować nie będę. Koncert ten skomponowany w r. 1854, grany był po raz pierwszy przez Liszta pod batutą Berliozą na uroczystym wieczorze ku uczczeniu Berliozą w Weimarze 17 lutego 1855 i wywołał bardzo sprzeczne sądy, co spowodowało dowcipnego Bülowa do podłożenia pod główny motyw koncertu słów: *Das versteht Ihr alle nicht. Hoha!* Cornelius, jeden z wyznawców nowego kierunku powiada o koncercie tym tak: „Tu ma się instrument solowy do orkiestry nie jak podstarzała gosposia, co to sprasza sobie na herbatę grono chłopców, by między nimi błyszczeć swym rozumem; tu fortepian jest raczej mądrym, pełnym życia panującym, który otoczył się rozsądnym i wykształconym dworem i bądź to zabawia się rozmową o ważnych sprawach ze starym ministrem (fagot), bądź przywodzi na pamięć swemu dzikiemu wojsku (skrzypce) dawne zwycięstwa, bądź też rzuca parę dowcipnych słówek damom dworu (flety, klarnety) nie biorąc za złe pamioli (triangel), że mięsza się do jego rozmowy”.

Koncert ten, pełen dowcipu, sprytu, doskonałych pomysłów wirtuozowskich, a przytem myśli niepowszednich, choć czasem mniej oryginalnych (Chopin), nie grany u nas od kilku lat, grał obecnie p. Edward Steuermann, młody 19-letni Samborzanin, niegdys uczeń tuł. prof. Kurza, obecnie Busoniego i Humperdincka w Berlinie, staczając walkę (przy końcu nawet zwycięską) z naszą orkiestrą, nieostrożoną z for-

tepianiem i towarzyszącą ze zwykłą sobie nie-dyskretyą i niezważaniem na znaki dyrygenta. Fortepian Bösendorfera, swoją drogą o nie-szczęśliwym tonie, nie mógł ani rusz wydobyć się z powodu ciągłego forte, jakim orkiestra ustawicznie hojnie szafowała. Pomimo tego doskonały ten pianista, jeden z największych talentów, jakie w ostatnich czasach u nas się pojawiły, zyskał sukces niemały, gdyż publiczność trafnie oceniła brak winy po jego stronie w nieudanych miejscach koncertu.

Obok kompozytorów, obchodzących setne rocznicę, był na programie jeden, obchodzący prymicie we Lwowie, jakkolwiek Lwowianinem jest, tu się wychował i kształcił: Bolesław Wallek-Walewski, którego grano poemat symfoniczny pt. „Zygmunt August i Barbara”. Poemat zaczyna się interesująco. Motyw króla, rycersko-szlachecki, podobny nieco w rysunku do Strausowskiego motywu „Don Juana” — kontrastujący z nim, piękny, czysto liryczny o charakterze literacko-ludowym motyw Barbary — następnie ich połączenie i epizod miłosny tłumacza się dość jasno i wyraźnie. Ale w poło-wie kompozyceji brakuje kompozytorowi oddechu — na przeprowadzenie całego dramatu obojga kochanków nie wystarczają mu siły, kompozyca rozbiła się, rozdrabnia na mnóstwo drobnych, nie nie mówiących pasażów i urwyków motywicznych, tak, że koniec poematu, śmierć Barbary, jej pogrzeb przy odgłosie dzwonów, rozpacz Zygmunta i ostateczna apatyczna rezygnacja nie znajdują już chętnych słuchaczy, gdyż w powodzi poszukiwań kompozytora za środkami wypowiedzenia się, stracili wraz z nim wążek poematu i dali za wygraną, przyjmując, że go nigdy nie zrozumieją.

A jednak Walewski to wielki talent, szukający tylko swych własnych dróg i celów — talent mający przytem doskonałe poczucie instrumentacyjne, o czem świadczy pełno wybranych szczegółów i pomysłów orkiestralnych w tym poemacie, pomysłów, które nietylko za studyów podręczników instrumentacji lub partytur Wagnera, czy Straussa dadzą się wypro-wadzić. Walewski znajduje się jeszcze w *Sturm und Drangperiode*, ale że już jest na dobrej drodze, to nie ulega, przynajmniej dla mnie, żadnej wątpliwości.

Dyr. Sołtysowi za przyjęcie do programu utworu młodego, rwącego się do czynów twórcy, należy się uznanie. Być może, że gdyby było więcej czasu na wystudowanie dzieła Walewskiego, na wyczekowanie szczegółów — byłoby wykonanie lepsze i utwór korzystniejszy zapewne wywarłby wrażenie, choć jestem pewny, że zdanie moje o nim nie wypadłoby i wtedy inaczej.

Friedman nie ma szczęścia do Lwowa. Publiczność nasza lubiąca taką przykładać wagę do marki zagranicznej artysty, powinna być przecież wiedzieć, że Friedman ją posiada i to w jak najlepszym gatunku. W Berlinie czy Wiedniu, Hamburgu czy Kopenhadze, w Monachium czy w Lipsku, Friedman jest mile widzianym i cenionym gościem. Ale... „u nas inaczej” — tu nie wiedzą o tem, czy też wiedzieć nie chcą. A szkoda, bo i program wczorajszy Friedmana, choć trochę pstry i niezbyt stylowy był bardzo ciekawy. Obok przeróbki Busoniego skrzypcowej *ciaocony* Bacha, mało znana u nas sonata G-dur Czajkowskiego, usiłująca połączyć styl wirtuozowski w wielką formę — obok arecydział Chopina „Boże Narodzenie” z „Tryptyku” Brzezińskiego — potem Friedmana dowcipne naśladowanie pozytywki, rytmicznie ciekawy taniec hiszpański Albeniga, nastrojowy pastel Debussy’ego, a na zakończenie turniej kompozytorski z pierwszej połowy zeszłego stulecia zatytułowany pompatycznie „Hexamerom”, a obejmujący wariacje Thalberga, Liszta, Pixisa, Herza, Czernego i Chopina na temat marsza z Belliniego „Purytanów”.

Kompozyca ta powstała z okazji koncertu na cel dobroczynny, urządzony w Paryżu w r. 1837 przez księżnę Belgiojoso, w którym każdy z kompozytorów odegrał swoją wariację i to każdy na osobnym fortepianie. Liszt dorobił introdukcję i finale.

Friedman jest wirtuozem pierwszorzędny. Nie wszystko gra pięknie, ale wszystko doskonale. Bajeczna łatwość techniki popycha go czasem do błyskotliwości i efekciarstwa, ale ileż, ileż razy objawia się w Friedmanie wytrawny muzyk, odczuwający muzykę wszystkimi nerwami, całym jestestwem. Tak było w sonacie Czajkowskiego, w „Scherzo” Chopina, a przewszystkiem w obrazku Debussy’ego, w którym na technikę nie położono żadnego nacisku, a wszystko na nastrój. Drugą stroną swego talentu mógł Friedman okazać w „Hexameronie” i swoim drobiazgu, pisany jakby umyślnie dla własnej techniki.

Gdy Friedman musiał grać w sali G. T. M. zaledwie do połowy wypełnionej, na koncert Slezaka, który odbędzie się 20 b. m. w sali Filharmonii niema już podobno biletów. Bodajto urodził się tenorem!

E. Walter.

**Z Teatru Nowego.** Wczoraj wystawiono w Pałacu sportowym „Meira Ezołowicza”, sztukę w 4 aktach z powieści E. Orzeszkowej, przerobioną przez panią A. Kallas (ównę czy ową?).

Jeśli kiedykolwiek wypowiedzieliśmy na tem miejscu słowa pochwały dla artystów Teatru Nowego, to dziś należy się im ona tembardziej. Grano „Meira” tak doskonale, z takim zrozumieniem i życiem, bez cienia przesady i szarży, że najwytrawniejszy smakosz teatralny mógł być zupełnie zadowolony. Widzieliśmy na scenie doskonale typy, żywemu jakby przeniesione na scenę z żydowskiego gheta, postacie patryarchalne, szanowne, to znowu złe, chytre, podstępne, przeżywalimy naprawdę tragedję rodziny Ezołowiczów, których oby więcej w naszym społeczeństwie.

Na czoło grających wysunął się przewszystkiem p. Orwid w roli Kamionkera, artysta, na którego powinno się zwrócić bacniejszą uwagę, dalej p. Neromski, doskonale kupiec Wilebski, młody p. Rygiel, szlachetny Meir, świetnie ucharakteryzowany p. Leszczyce, nędzarz łacıarz, dostojny Saul-Turki, zawzięty Todros-Tatrzanski, typowa małżonka Wilebskiego p. Welichowska i wszyscy zresztą inni bez wyjątku. Słowa specjalnego uznania należą się p. Żarnowskiej za stworzenie doskonałej postaci staruszki Frejdy.

Sceny zbiorowe, trudne w tej sztuce, były prawdziwym popisem trupy Rygiera. Niema w niej statysty, którzyby nie brał udziału w akcji, nie grał; taki koniec aktu III, zamieszanie, rozpacz i przestrach podczas pożaru, był utrzymany w takim tempie, że, bez przesady twierdzimy, rzadko widziedć to można na większych nawet scenach.

To też publiczność wczorajsza przyjmowała artystów owaeyinnie i oklaskiwała ich gorąco przy otwartej scenie.

Przeróbka sceniczna genialnego dzieła Orzeszkowej. Jakkolwiek daleko jej do takiej przepysznej przeróbki Sarneckiego jak „Harde dusze”, (z powieści Orzeszkowej p. t. „Bene nati”), jest zgrabna i zrobiona z talentem. Autorka zdolała utrafić w tendencye powieści Orzeszkowej i dała całość równie szlachetną i dobrą — pod względem scenicznym zaś żywą i plastyczną. „Meira Ezołowicza” warto zobaczyć.  
(as).

**Rok Słowackiego.** Dr. Wiktor Hahn, niestrudzony sekretarz komitetu budowy pomnika poety w Lwowie, oraz krzewiciel jego kultu w naszym społeczeństwie, wydał obecnie obszerny, 25 arkuszy druku obejmujący tom p. t. „Rok Słowackiego”. Jest to bardzo szczegółowo ułożona „Księga pamiątkowa obchodów, urządzanych ku czci poety w roku 1909”, a na treść jej złożyły się rozdziały: Wstęp; działalność Komitetu obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego we Lwowie; w Krakowie; w Galicji na prowincyi; pod berłem rossyjskim; niemieckim; na Szląsku austriackim; na Bukowinie; na obczyźnie; dalej: Konkursy ku czci Słowackiego; wydawnictwa pamiątkowe; uzupełnienia; zakończenie i wreszcie spis miejscowości. Już sama sucha treść wydawnictwa świadczy o jego rozmiarach, znajduje też ono licznych amatorów, choćby w szeregach tych, którzy w uroczystościach Słowackiego czynny brały udział, stanowiąc dla nich bardzo miłą pamiątkę obchodu. Do dziejów kultu poety w polskim społeczeństwie materiały to pierwszorzędny i niezmiernie ciekawy. Czysty doebód z rozsprażdaży „Księgi” przeznaczony został na zwiększenie funduszu budowy pomnika Słowackiego we Lwowie.

A. M. Skalkowski ogłosił nakładem znanej księgarni wydawniczej Gubrynowicza i Syna we Lwowie, bardzo ciekawy tom studyów historycznych p. t. „O kokardę legionów”. Złożyły się nań prace sumiennego i utalentowanego badacza: „Siostrze Kościuszki”; „O kokardę legionów”; „Na łuku tryumfalnym”; „Pod Austerlitz i pod Jeną”; i „O Ludwiku hr. Pacu”. Poświęcimy im niebawem obszerniejszą ocenę.

**Polishe Towarzystwo literacko-artystyczne w Paryżu** wydało „Rocznik”, który zasługuje na obszerniejsze omówienie. Z jednej strony spełnia on misję doskonałego informatora tych licznych rzesz polskich, które corocznie odwiedzają metropolię zachodniej kultury i cywilizacji, znajdując tutaj wszelkie wskazówki, tyczące się instytucyj polskich nad Sekwaną; z drugiej do dziejów emigracyi przynosi nieocenioną materjał. Ponadto znajdujemy w „Roczniku” adresy Polaków, stale mieszkających we Francji. Na razie notujemy tylko fakt pojawienia się tego niezwykle pożytecznego wydawnictwa, które znaleźć się winno w rękach wszystkich sięgających wzrokiem po za rogatki miejsca swego zamieszkania.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 18 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Zuzanna”, operetka. W niedzielę, 19 listopada, wyjątkowo o godz. 3 po południu, „Peer Gynt”, poemat dramatyyczny H. Ibsena, muzyka Griega; o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 12, „Cnotliwa Zuzanna”, operetka. W poniedziałek, 20 li-

atopada, „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i górale“, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. We wtorek, 21 listopada, „Cnotliwa Zuzanna“. We środę, 22 listopada, „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i górale“, opera narodowa. We czwartek, 23 listopada, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. W piątek, 24 listopada, po raz pierwszy (nowość), „Officer gwardyi“, komedia satyryczna w 3 aktach Franciszka Molnara (autora komedy „Dyabeł“) z p. Nowackim w roli tytułowej i Konstancją Bednarzewską w roli „aktorki“. Abonament nr. 11. W sobotę, 25 listopada, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Barbara Radziwiłłówna“, tragedia w 5 aktach Alojzego Felińskiego; o godz. pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. W niedzielę, 26 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Halka“, opera narodowa St. Moniuszki; o godz. pół do 8 wieczorem, „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i górale“, opera narodowa.

#### Repertuar »Teatru Nowego«.

W sobotę, „Meir Ezofowicz“. W niedzielę, „Meir Ezofowicz“. W poniedziałek, „Synowa z suterenu“. We wtorek, „Meir Ezofowicz“.

## Z TEATRU.

(Wznowienie „Zabobonu, czyli Krakowiaków i Górali“ J. N. Kamińskiego).

W odświętną szatę przystrojeni zawitali w dniu wczorajszym na scenę lwowską dawni znajomi: „Krakowiacy i Górale“; przyjęci aplauzem gorącym ołsnili oczy widzów barwną krasą strojów, rozrzewnili tęskną nutą piosnek i chwycili za serca dziarskością i tężyzną. W teatrze zapanowała atmosfera serdeczna; wśród publiczności starsi odświeżali w swej pamięci wspomnienia czasów dawno minionych, młodzi znów śledzili z ciekawością, jakie to wrażenie wywołuje dzisiaj autor, który lat temu 95 wzbudzał entuzjazm — i zdania wszystkich zgodne w jednym były: to, co wypłynęło z serca twórcy, Kochającego ojczyznę miłością wielką, i teraz, tak jak dawniej, przemówi do wszystkich silnie, choć pleśnią starzyzny pokryte. Z radością sukces ten podnoszą, z radością też podkreślają niezwykłą staranność, z jaką dzisiejsza dyrekcja wystawiła dzieło swego zasłużonego poprzednika — a wątpić nie może, że nie na jednym jeszcze przedstawieniu „Zabobonu“ sala teatralna doszczętnie wypełniona będzie.

Tryumfował więc wczoraj niezapomniany Kamiński, ale do tego tryumfu przyczynili się w wielkiej mierze artyści, którzy z niezwykłym zapałem i ożywieniem spełniali swoje zadanie. A była przytem wielka trudność do pokonania; w rzędzie grających stanęli razem artyści dramatu, opery i operetki — należało więc te różnorodnie żywioły harmonijnie zespolić, ażeby nie stworzyły się zbyt rażące różnice w traktowaniu poszczególnych ról, ażeby miara artystyczna wszędzie zachowana była. Może nie wszystkim to się udało, może byli tacy, co strunę przeciągnęli i krzykliwość lub szarżę na plan pierwszy wybić się chcieli, nikomu jednak nie można odmówić chęci jak najlepszych; w następnych przedstawieniach te braki i usterki zostaną z pewnością usunięte. Z grających na czele wymienić należy p. Feldmana, jako przepysznego Miechodmucha, p. Nowackiego jako Bardosa i p. Ratszkę, jako ekonomę; również sumiennie wywiązali się z swych ról panowie Dobosz i Kuligowski. Doskonałą młynarką była pani Rowińska, a sympatycznie się prezentowały jako Basia i Zosia, panie Barwińska i Dobrzańska. Dekoracje były piękne; reżyserya staranna.

## FENOMEN.

(Cudowny starzec z przed stu laty).

Przerzucając przy sposobności pracy nad Bibliografią „Gazety Lwowskiej“ pozółkłe już od starości karty roczników tej „Gazety“ z pierwszych lat ubiegłego stulecia, znalazłem na czele nr. 67 z dnia 19 listopada 1811 r. notatkę, po której przeczytaniu zebrał mnie najpierw mimowoli pusty śmiech, a następnie uczułem pewien rodzaj żalu do nieznanego mi autora tej notatki za wzięcie na tak zwany „kawał“ czytelników jedynego wówczas w Galicyi polskiego pisma peryodycznego.

Tak nieprawdopodobną wydała mi się treść notatki, patrząc na opisane w niej zdarzenie przez pryzmat dzisiejszych stosunków.

Po proszę sobie tylko przedstawić: w notacie tej nadmieniono, że w Prusach, wsi pod Lwowem, zmarł w pierwszych dniach listopada 1811 r. stoszesnastoletni starzec, który ożeniwszy się po raz szósty w 115 roku swego życia, spłodził jeszcze z tą żoną córkę.

Nie dowierając jednak własnym oczom, odczytałem wspomnianą notatkę uważnie po raz wtóry i wtedy dopiero znalazłem na jej końcu niezauważoną poprzednio, a zamieszczoną drobnym drukiem uwagę, pochodzącą od redakcyi, że wiadomość o treści notatki otrzymała redakcyja z pewnego źródła.

Dopisek ten zmienił w jednej chwili sąd mój o autorze notatki i sprawił, że przyszedłem do przekonania, iż autor owej notatki zamieścił ją nie lekkomyślnie, licząc na naiwność ówczesnych czytelników, lecz, że zamieszczając ją, musiał mieć pewność, iż źródło, z którego wiadomość zaczerpnął, zasługuje w zupełności na wiarę. W przekonaniu tem utwierdziło mnie później jeszcze i to, że czytając bardzo skrupulatnie dalsze numery wspomnianego rocznika i roczników z kilku lat następnych, nie znalazłem ani słowa zaprzeczenia powyższej wiadomości. A trudno przecież przypuścić, by powyższej wiadomości, zamieszczonej na czele numeru, czytelnicy nie zauważyli i by nie znalazł się ani jeden śmiałek, który nie skorzystałby z prawa rozprawienia się z autorem notatki.

Jakkolwiek w duchu przekonany sam jestem obecnie o prawdziwości opisanego powyżej zdarzenia, to mimo to licząc się z tem, że i dziś może, potem, co powyżej w obronie autora owej notatki napisałem, znajdując jeszcze wśród czytelników niedowiarków, którzy z pobłażliwym uśmiechem odczytywać będą te moje słowa, zwróciłem się do rozmaitych lekarzy — a więc do najbardziej kompetentnego w tym wypadku źródła — z prośbą o informację, czy fakt opisany we wspomnianej notacie jest możliwy?

I oto odpowiedź, jaką otrzymałem:

Jest to fenomen — fakt sam ze stanowiska fizyologicznego wykluczony nie jest...

A zresztą gdy dziś tak często pojawiają się cudowne dzieci — dlaczegożby nie mógł być przed stu laty w Galicyi cudowny starzec?

Jutro mija właśnie sto lat, gdy owa notatka, zamieszczona na łamach „Gazety Lwowskiej“, dostała się w ręce czytelników. Pozwolą tedy dzisiejsi nasi czytelnicy, że w dniu jej staletniego jubileuszu przytoczę ją dosłownie, zatrzymując ówczesną pisownię.

Brzmi ona jak następuje:

„W Prusach, wsi o milę ztąd odległej, umarł w tych dniach Tkacz nazwiskiem Jan Urszulak, staruszek 116 lat mławiący; był on zdrowym i rześwym do ostatniego momentu, i jeszcze sześcioma godzinami przed swoją śmiercią, robił na warsztacie. Miał ón 6 żon, i płodził z każdą dzieci; nawet z ostatnią, z którą się przeszedł roku, a zatem w 115 roku życia swojego ożenił, spłodził córkę, która się dotychczas chowa.“

(Tę wiadomość mamy z pewnego źródła). W. S.

## Poradnik

dla oszczędnej kuchni domowej.

Proporcya na 6 osób.

**Niedziela:** Zupa kalafiorowa z grzankami. Poledwica wołowa garniowana. Strudel z jabłkami.

**Poniedziałek:** Rosół z makaronem. Sztuka mięsa z sosem chrzanowym. Kroki ty z kartofli. Kompot.

**Wtorek:** Barszcz ogórkowy. Królik pieczony i masło sardelowe. Kompot z brzoszczy, albo kartofle przysmażane. Naleśniki z sokiem.

**Środa:** Zupa jarzynowa „Maggi“ z ryżem. Kotlety wieprzowe bite. Kapusta. Kneidle z ciasta kartoflanego z jabłkami.

**Czwartek:** Zupa perlowa na grzybach ze śmietaną. Strudel z mięsem. Buchty z podwidami.

**Piątek:** Kapuśniak postny na grzybach i kartofle. Kablion smażony. Purée z marchwi. Pierogi z serem.

**Sobota:** Zupa cytrynowa. Wędzonka albo karczek wędzony na gorąco z chrzanem. Makaron włoski z parmezanem albo leguminą krakowska z kaszki.

Przepisy:

**Strudel z mięsem.** Usiekać pół klg. mięsa wołowego i tłusty kawałek mięsa wieprzowego, następnie utrzeć trzy wielkie cebule na tarku i podrumienić lekko w masle, dodać jeden ząbek rozdartego czosnku, 3 ziarna angielskiego ziela i 8—10 ziarn jałowca utłuczonych na miazko, pieprzu podług smaku, troszkę majoranu sproszkowanego, 3 łyżki bułki tartej i soli, oraz 2 grzyby utłuczone na proszek. To wszystko wymieszać z mięsem, dać do rondelka trochę masła i włożyć całą mieszankę, poczem na ogniu, często mieszając, wydusić pod pokrywą. Gdy wystygnie, wymieszać z jajem.

Rondel dobrze wysmarowany i bułką wyspany wyłożyć następnie warstwą ciasta strudlowego i pokropić masłem, na to dać warstwę mięsa i znowu warstwę ciasta itd., poczem wstawić w piec miernie gorący na godzinę.

Biorąc do tego strudla mięso z przodków zajęcych, zamiast wołowego, otrzymamy tani, doskonały paszlet.

**Królik pieczony.** Królik obciążony ładnie ze skórki zostać powinien dwa dni dla skruszenia w zimnie, poczem wyżłować go jak zajęcia i na godzinę nasolić, następnie obłożyć młoda słoninką albo szpikowany piec w rurze, polewając często masłem. Upieczonego królika poćwiartować i podać osobno masło sardelowe. Jestto znakomita i tania potrawa.

Nowina.

## OSTATNIA POCZTA.

— **Wiener Abendpost** donosi, że Najd. Arcyksiążę Ferdynand Karol ożenił się za granicą bez zezwolenia Najj. Pana. Monarcha zgodził się na złożenie przez Najd. Arcyksięcia godności Arcyksięcia i godności wojskowych. Najd. Arcyksiążę przybrał nazwisko Ferdynand Burg.

— **Związki przemysłowców i rolników** wysłały wczoraj deputację do P. Prezesa gabinetu hr. Stuergha i PP. Ministrów: Zaleskiego, Rösslera, Forstera w sprawie braku wagonów. Wszyscy PP. Ministrowie przyrzekli usilnie poparcie tych żądań.

— **Bawiący w Paryżu król Piotr** przyjął wczoraj przed południem członków kolonii serbskiej i konsulów serbskich z Francyi i Belgii. W południe byli u niego minister spraw zagranicznych de Selves i prezydent gabinetu Caillaux — wieczorem de Selves dał obiad na cześć króla.

— **Posel serbski w Paryżu** zaprzecza wiadomości, jakoby król Piotr uległ jakiemś wypadkowi. Bole w kolanie pochodzą z reumatyzmu.

— **Lekarze** pozwolili rosyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Szazonowi na powrót do Petersburga.

— **Rosyjska Rada państwa** rozpoczęła wczoraj obrady nad wolnością wyznań. Duchowni członkowie jej zwalczali tę ustawę, twierdząc, że jest pierwszym krokiem do rozdziału Kościoła od państwa. Minister spraw wewnętrznych Makarow bronił przedłożenia.

— **Do Morning Post** donoszą pod datą wczorajszą z Victora w Kolumbii brytyjskiej, że syndykat brytyjsko-kanadyjski zakupił wyspę Waszyngton, położoną na Oceanie Spokojnym i grupę wysp Fanning za 740.000 funtów szterlingów, aby na wyspach tych wobec bliskiego otwarcia kanału Panamskiego, założyć stacje węglowe.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 18 listopada. (Tel. pryw.).** Poln. Corresp. donosi, że Koło polskie dezygnowało posła Władysława Długosza na Ministra Galicyi.

**Kraków, 18 listopada. (Tel. pryw.).** Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji mieszkaniczej, na którym obradowano nad sprawami miejskiego Towarzystwa budowy mniejszych mieszkań i uchwalono z kwoty 600.000 kor., przyzwolonej na cele mieszkaniowe, przeznaczyć na razie 50.000 kor. gotówką na udział gminy na rzecz tego Towarzystwa. Uchwalono, by Rada miasta dezygnowała 2/3 członków do zarządu i rady nadzorczej Towarzystwa. Wreszcie oświadczyła się komisya za zmianą § 19 statutu Towarzystwa o tyle, iż gmina Krakowa ma mieć w statucie zapewnionych 2/3 członków w zarządzie i radzie nadzorczej.

**Wiedeń, 18 listopada. Dziennik rozporządzeń wojskowych** donosi: Generał broni Józef Weigl, dowódca I. korpusu i głównodowodzący w Krakowie, uwolniony został na własną prośbę ze względu na stan zdrowia z tego stanowiska, a w jego miejsce mianowany generał-porucznik Böhm-Ermolli.

Hr. Karol Huyn, generał-porucznik, dotychczasowy komendant dywizyi konnicy w Krakowie, przeniesiony w tym samym charakterze do XII. dywizyi piechoty w Krakowie.

Generał-major Ignacy Korda, dowódca VIII. brygady konnicy w Zagrzebiu, zamianowany został komendantem dywizyi konnicy w Krakowie.

**Wiedeń, 18 listopada.** Najj. Pan przyjął dziś o godzinie 11 przed południem w Schönbrunnie Roseberrego na osobnym posłuchaniu. Roseberry wyraził Monarsze podziękowanie za nadanie wielkiej wstęgi orderu Stefana.

**Wiedeń, 18 listopada.** Najj. Pan nadał starszemu oficyałowi kancelaryjnemu,

Franciszkowi Wendererowi w Krakowie, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł dyrektora kancelaryi.

**Wiedeń, 18 listopada.** P. Minister sprawiedliwości zamianował radcę rachunkowego w wyższym sądzie krajowym we Lwowie, Karola Kramarzewskiego, starszym radcą rachunkowym.

**Polacy pod berłem rosyjskiem.**

**Warszawa, 18 listopada. (Tel. pryw.).** Rosyjanie tutejsi zajęli się już agitacją przed wyborem posła do IV. Dumy. Nacyonalisci chcą ponownie wybrać Aleksiejewa, postępowcy umiarkowani prof. Uniw. warsz. Jewłachowa, koła zaś kadeckie Dubrowskiego.

Skonfiskowano nr. 315 „Gazety Warszawskiej“ za sprawozdanie z Dury p. t. „Rozprawy finlandzkie“.

Powstaje w Warszawie nowa szkoła muzyczna. Będzie to wyższa uczelnia, zorganizowana przez grono najwybitniejszych sił pedagogicznych i muzycznych. Otwarcie nastąpi w połowie stycznia 1912.

**Sprawa perska.**

**Berlin, 18 listopada.** Do B. Wolfa donoszą z Petersburga: N. Wremia dowiadyuje się, że stosunki dyplomatyczne między Rosją a Persją zostały zerwane. Mimo to przedstawiciele obu państw pozostają jeszcze w swych siedzibach.

**Kijów, 18 listopada. (Tel. pr.)** Po kilkakrotnych badaniach wypuszczono na wolność wszystkich uwięzionych w związku z zabójstwem Stołyppina, z wyjątkiem jednej kobiety. Dotąd nikogo nie pociągnięto do odpowiedzialności.

**Paryż, 18 listopada.** Do Ag. Havasa donoszą z Trypolisu: Wskutek wylewów zalała woda włoskie szańce koło Bumeliano. Utworzył się wielki zalew, który płynie przez miasto ku morzu. Włoskie wojska musiały ustąpić ze stanowisk i przenieść je po za Bumeliano.

**Sofia, 18 listopada.** W Sobranii podczas dyskusji nad adresem, który ma być odpowiedzią na mowę tronową, zbijał były prezydent ministrów Malinow tezę obecnego rządu, jakoby niedolę bułgarskiej ludności w Turcyi należało przypisać nacyonalistycznej polityce poprzednich gabinetów. Mowca zaprzeczył stanowczo pogłoskom, jakoby w czasie kiedy był premierem, zawarta została tajna konwencya z Rosją lub Austro-Węgrami.

Szef liberałów Radosławow domagał się oględniejszej polityki ekonomicznej i wystąpił za zawarciem traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

**Sybin, 18 listopada.** Wczoraj o 5 po południu dało się tutaj i w okolicy uczuć trzęsienie ziemi. Szkody niema.

**Telegrafowany kurs wiedeński.**

**Wiedeń, 18 listopada 1911.** Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 651.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 847.50, Akcje Anglobanku 323.75, Akcje Unionbanku 624.50, Akcje Länderbanku 546.—, Akcje Bankvereinu 542.50, Akcje Bodencredit 1305.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 692.—, Akcje kolei państwowych 734.50, Akcje kolei Południowej 112.—, Akcje kolei Elbeithal —, Akcje kolei Północnej 4995.—, Akcje kolei czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 834.75, Akcje Rima Muranyi 674.75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2621.—, Akcje Fabryki broni 754.—, Akcje Turckie tytoniowe 319.25, Akcje Galicyjsko-karpacciego Towarzystwa naftowego 786.—, Obligacje węgierskiej indemnizacyi 90.80, Renta majowa 91.90, Austriacka Renta koronowa 91.80, Węgierska Renta koronowa 90.70, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91.95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92.80, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98.90, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92.50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 98.30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92.90, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91.85, Losy tureckie 243.50, Marki 117.70, Rubel 255.—, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103.85, Akcje praskiego Banku kredytowego (płaceno) 717.—, Skoda 679.—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 90.25, Galicyjski Bank ziemski 99.25.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowcki.**

NADESŁANE.

Sprawozdania ze szpitala Bonifratrów w Linciu stwierdzają, że w różnych cierpieniach kiszki stosowano wodę gorzką Franciszka Józefa ze znakomitym skutkiem rozwalniającym. Woda „Franciszka Józefa“ zasługuje na uwagę wszystkich lekarzy.

HELIOS

Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta (w Stanisławowie i w piątki) od godz. 4 do 10 bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 8:30.

Dr. L. Schellenberg

mieszka obecnie przy ul. Wałowej 31 II. p. róg Podwała.

Specjalista chorób kobiecych i wewnętrznych Dr. Flora Mira Ogórek-Pankowa ordynuje obecnie przy ul. Senatorskiej I. 5 I-sze piętro od godz. 11-12 i 3-5 po południu Telefon 494.

Dr. K. Podlewski specjalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11-12 i od 3-5

ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“). Marya Białecka kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny. KALECZA 6. I. p.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny amiarowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Zakład dentystyczny Doc. dr. Teodora Bohosiewicza ul. Jagiellońska 7. Otwarty od 9-1 od 3-5. — W niedzielę i święta od 9-1.

Dentolog Dr. Michał Wiktor ul. Halicka 21, dom W. P. Bałabana ordynuje 9-6. Plomby lane, złote i porcelanowe, korony, mostki, sztuczne zęby w kauczuku, złocie i platynie.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Wśród krajowych zabawek, które jak wiadomo światowym cieszą się rozgłosem, zajmują kottwiczne skrzynki budowlane pierwsze miejsce; dzieci umieszczają je na kartkach swoich życzeń zawsze na pierwszym miejscu. Temi tłumaczy się też podpadający objaw, że podczas ciężkiego finansowego przesilenia w Ameryce popyt na kottwiczne skrzynki budowlane wcale się nie zmniejszył, podczas kiedy wszystkie inne zabawki daleko mniej miały odbytu. Przyjechali do Lwowa dnia 18 listopada. HOTEL GEORGEA: Pp. M. Lisowiecki z Chłopie, S. Gołaszewski z Kończak, B. Kuśniewicz z Kowenie, B. Cieński z Horodyszczka. HOTEL IMPERIAL: Pp. J. hr. Męciński z Partynia, B. Dydyński z Dydni.

CENNIK

Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Table with multiple columns: I. Akcje na sztuki, II. Listy zastawne za 100 kor., III. Obligacje za 100 kor., IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with multiple columns: Koronowa waluta, E. Obligacje państwowe, C. Obligacje kolejowe, D. Obligacje pierwszeństwa (kolejowe), E. Obligacje pierwszeństwa (inne).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje pierwszeństwa, I. Losy (na sztuki).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, J. Akcje banków (za sztuki), K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, M. Weksle, N. Waluty.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 126/10 (12) (12901 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Fryderyka Rech zastąpionego przez dr. Gabriela Bachera odbędzie się dnia 11 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118 w Stanisławowie licytacja 2/26 części dóbr Żuraki objętych wyk. hip. l. 358 ks. gr. dla w. p. wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych i młyna wodnego. Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 802 kor. Najniższa cena wynosi 534 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 114. Takie prawa, wobec których niniej

sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawisadłymi będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicę sądową, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 23 września 1911. L. cz. W. 144 112/11 (12659 2-2) Ogłoszenie. Celem zabezpieczenia dostawy artykułów spożywczych i użytkowych dla krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, kraj szpitala św. Łazarza w Krakowie i krajowego zakładu dla obłąkanych w Kulparowie na r. 1912. Wydział krajowy rozpisuje niniejszem licytację ofertową na do-

stawę mięsa wołowego, cielęcgo, wieprzowego, baraniny, słoniny, masła, smalcu, wyrobów masarskich, drobiu, jaj, maki, krup, makaronu, kawy, herbaty, sliwek, powideł, bulionu, piwa, mydła, nafty, farb, lakierów, smarów, szcetek, słomy, siana, konieczyń i owsa. Próbkę powyższych artykułów, orsz warunków ogólne i szczegółowe, na podstawie których oferować należy, są do przejrzania w odnośnych dyrektywach Zakładu w godzinach urzędowych. Oferty należy złożyć ostateczne i opieczetowane z podaniem cen loco Zakład na leży wnieść do odnośnych dyrektywy Szpitala względnie Zakładu najpóźniej do dnia 25 listopada 1911 do godziny 10 rano. Wraz z ofertą muszą oferenci złożyć wadium, którego wysokość dla danego artykułu podać odnośna dyrektywa Zakładu. Oferty na artykuły nie poszczególnione w niniejszem ogłoszeniu, oraz oferty pośredników handlowych (domów kom sowych) nie będą przyjęte. Tyko oferty tych oferentów będą wzięte pod rozwagę, którzy własnoręcznie podpiszą w dyrektywie ogólnej i szczególnej warunki dostawy i w ofercie wyraźnie nadmienią, że takowe są im dokładnie znane i że na wy-

padek powierzenia im dostawy, zobowiązują się do nich zastosować. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada 1911 w odnośnych dyrektywach Szpitala względnie Zakładu, przyczem oferenci mogą być obecni. Oferenci związani są wniesioną ofertą do dnia jej przyjęcia. Przyjęcie oferty zastrzeżone jest Wydziałowi krajowemu. Wydział krajowy. Lwów, dnia 5 listopada 1911. Piotrowski. L. cz. E. 142/11 (6) (12944 3-3) W dniu 29 listopada 1911 o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2, licytacja 1/7 części realności lwh. 16 ks. gr. gm. kat Dąbrówka Tuchowska. Cena szacunkowa 3658 kor. 53 h. Najniższa cena 2439 kor. 2 h. Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tuchów, dnia 17 października 1911.

**Obwieszczenie licytacji.**

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgu dzierżawnym niżej wymienionym na przeciąg trzech lat 1912, 1913, 1914 a to albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo t. j. na jeden rok (1912) z milczącym przedłużeniem na rok drugi (1913) i trzeci (1914), o ile po roku lub dwóch latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie.

Warunki licytacyjne są następujące:

1. Licytacja ustna odbędzie się dnia 23 listopada 1911 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają przed rozpoczęciem licytacji ustnej, a więc najpóźniej do dnia 23 listopada 1911 do godziny 9 rano na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu osobiście, albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma napis, że list zawiera ofertę do licytacji dzierżawy prawa poboru podatku konsumcyjnego z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i nazwy okręgu dzierżawnego, tudzież jakość i wysokość dołączonego wadyum.

3. Ceny fiskalne (wywołania pojedynczych przedmiotów dzierżawnych, oraz wysokość wadyum, jakie złożone być mają przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej względnie dołączone do pisemnych ofert, wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie.

4. Dodatkowych ofert, wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej, a nie z wolnej ręki.

5. Także oferty konkretalne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Ze względu, że jest to dopiero druga licytacja, nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy, niż cena wywołania.

7. Jako wadya i kaucya nie będą przyjmowane kwity kaucyjne na wygasające z końcem bieżącego roku dzierżawy, tudzież losy wyciągnięte i książeczki wkładkowe jakiegokolwiek kas oszczędności, a więc nawet c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce, lecz w obligacjach, w takim razie dostarczyć należy na obligacje te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarłowej tutejszego okręgu skarbowego i w c. k. Urzędzie podatkowym w Jarosławiu.

L. p.	Przedmiot dzierżawny	Okręg dzierżawny	Cena wywołania		Wadyum	
			K	h	K	h
1	wino	Ksęczuga	648		64	

**UWAGA.** W myśl ustawy z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 pre. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 pre. od czynszu dzierżawnego opłacanego za prawo poboru podatku rządowego. Zmiana stopy tego dodatku krajowego miałaby ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Inne warunki licytacyjne mogą być w tutejszej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego, oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego przed licytacją przejrzane.

**C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.**

Jarosław, dnia 10 listopada 1911.

**Obwieszczenie licytacji.**

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych, a mianowicie: Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach: Kulików, na przeciąg lat trzech t. j. 1912, 1913 i 1914, a to: albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo na rok drugi (1913) i trzeci (1914), Wareż na lat dwa tj. 1912 i 1913, a to albo bezwarunkowo albo warunkowo na rok drugi (1913) Uhnów i Żółkiew na jeden rok tj. 1912. Pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach: Sokal na jeden rok tj. 1912, o ile nienastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie: 1. Licytacja ustna odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi. 2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacją ustną, a więc najpóźniej do dnia 28 listopada 1911 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma następujący dopisek: „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa do obwieszczenia licytacji L. 25.765. 3. Cena fiskalna (wywołania) powyższego przedmiotu oraz wysokość wadyum, jakie złożone być mają do licytacji ustnej, względnie dołączone do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie:

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania		Wadyum		Uwaga
			K	h	K	h	
1	Kulików		3902	—	391	—	
2	Wareż	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	2412	60	242	—	
3	Uhnów		4801	—	481	—	
4	Żółkiew		13020	—	1302	—	
5	Sokal	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	731	—	74	—	

Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej, zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Także oferty konkretalne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to trzecia licytacja, nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena fiskalna.

Jako wadya i kaucya nie będą przyjmowane książeczki wkładkowe żadnych kas oszczędności, a więc nawet i c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacjach, w takim razie należy dostarczyć na

„Gazeta Lwowska“ Nr. 264 z dnia 19 listopada 1911.

obligacje te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach Straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego, oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

W myśl postanowień ustawy z dnia 23 grudnia 1903 (Dziennik ustaw krajowych Nr. 146 ex 1903; dzierżawcy podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 pre. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 pre. od czynszu dzierżawnego, opłacanego za prawo poboru podatku rządowego.

Ewentualna zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku rządowego.

**C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.**

Żółkiew, dnia 15 listopada 1911.

**Obwieszczenie.**

C. k. Fabryka tytoniu w Winnikach rozpisuje ponowny przetarg na miękkie deski sosnowe lub jodłowe na rok 1912.

Na dostawę tę musi być wniesiona pisemna oferta opatrzona stemplem jednej koperty za każdy arkusz, do której ma być załączony kwit z jednych kas rządowych najzłożone 5 pre wadyum licząc od sumy zarobkowej.

Ceny w ofercie mają być wyrażone tak liczbami, jakoteż pisemnie a na zewnętrznej stronie koperty ma być umieszczony napis „Oferta na dostawę desek“.

Oferta na wspomnianą dostawę musi być najpóźniej do 27 listopada b. r. do godziny 10 przed południem tutejszej c. k. fabryce tytoniu doręczona.

Przy składaniu wadyum w papierach wartościowych należy używać przepisanych do tego trzech spisów, które można nabyć w każdej kasie rządowej.

Ofertę należy tak pisać, aby tworzyła jedną całość, bez zostawienia próżnych miejsc, a na końcu zaopatrzyć dokładnym podpisem i adresem przedsiębiorcy, lub też jego zastępcy.

Dalej zobowiązuje się dotyczący oferent nie rościć sobie prawa co do oddania dostawy, jak i oznaczenia ścisłego terminu rozstrzygnięcia według § 862 a. b. g. b. artyk. 318 i 319 u. h.

Radyrowanie w ofercie jest niedozwolone, a błędów należy unikać, jeżeli jednak okażą się jakiegokolwiek pomyłki, należy o nich, jak również o ich ilości wspomnieć przy końcu oferty.

Ilość zapotrzebowania rozpisanych materiałów, jak ich gatunek, wymiar i jakość uwidocznione są w załączonym zestawieniu.

Ceny w ofertach muszą opiewać osobno za deski sosnowe a osobno za deski jodłowe i mogą być podawane za metr bieżący lub kubiczny.

Oferujący może w ofercie załączyć równocześnie oświadczenie, że z podanych sort odpowiednio ceny obniży, jeżeli otrzyma na pewną ilość rozpisanych desek.

Oferty, w których oferujący co do cen powołuje się na ceny innego oferującego, lub na wspólne oferty, nie będą uwzględnione.

Artykuły tutaj nadmienione, mają być dostarczone i opłacone do stacji kolejowej w Winnikach lub też do c. k. fabryki tytoniu.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że w wykazie podane ilości desek służą tylko za podstawę, dziesięć procentowa mniejsza lub też większa dostawa desek nie zobowiązuje do odszkodowania.

Dostawę nadmienionych materiałów uskutecznić będzie dotyczący przedsiębiorca na podstawie zamówienia a to najpóźniej w terminie 6-tygodniowym.

Drzewo użyte do desek, jak również fabrykacja wszystkich sort musi być krajowego pochodzenia, dlatego wymaga się, aby w ofercie podane było pochodzenie drzewa, jakoteż miejsce przemiany tego na poszczególne gatunki (miejsceowo tartaku). Celem przestrzeżenia tego zastrzymuje sobie Rząd prawo żądania od dostawcy dokładnego zapędania co do wyżej wspomnianych warunków.

Nieodpowiedni towar będzie zaraz, za poprzednim dostarczeniem odpowiedniego materiału, dostawcy oddany.

Z dostawcą będzie zawarta pisemna umowa, która musi być na podstawie przepisów, według skali III. ostemplowana, a dostawca zobowiązany będzie do złożenia 5 pre. kaucyi, na co użyć może złożone 5 pre. wadyum.

Przepisy istniejące co do wypełnienia niektórych należytości przy oddawaniu robót i dostaw państwowych, jak również ogólne przepisy co do dostaw artykułów ekonomicznych (l. 6363 ex 1899) można przegladnąć we wszystkich c. k. fabrykach tytoniu podczas godzin urzędowych, a na które to przepisy musi się każdy oferujący zgodzić.

Rząd pozostawia sobie wybór dostawcy, jak również z strażą sobie prawo oddania dostawy według p. szczegółowego artykułu.

Oferty późno nadeszłe, jak również nieodpowiednio wypełnione nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, na którym może być obecny każdy oferujący lub jego zastępca odbędzie się 27 listopada b. r. o godzinie 11 przed południem.

Oferentowi przysługuje równocześnie prawo podpisania w tym celu spisanej protokołu.

Jako oferujący lub jego zastępcy będą ci uważani, którzy wykażą się receptisem nadawczym oferty lub potwierdzeniem otrzymanem na oddaną ofertę w protokole nadawczym tutejszej c. k. fabryki tytoniu.

**WYKAZ**

na zapotrzebowanie desek miękkich na rok 1912.

Gatunek	Ilość desek w metrach bieżących	Wymiar			U W A G A
		grubość	szereżkość	długość	
Deski sosnowe lub jodłowe	40.000	14	20	180	Deski muszą być suche, nie popękane, możliwie wolne od sęków. Środkowe deski z pnia są wykluczone. Deski muszą być równo obcięte, w dokładnie podanych wymiarach.
	30.000			210	
	40.000			240	
	30.000			270	
	40.000			320	
	6.000			180	
	6.000			210	
	8.000			240	
	6.000			270	
	4.000			320	
3.000	25	260			
1.000	30	260			
1.000	40	260			

**C. k. Fabryka tytoniu.**

Winniki, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. 5581/911 (13062 1-3)

## Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w r. 1912, względnie w latach 1912/13 względnie 1912/14 następujących grup materiałów, a to:

- A. I. materiałów opaskowych,  
 II a blach,  
 II b żelaza,  
 II c rur stalowych,  
 II d stali,  
 II e gwóźdź i nitów,  
 II f śrub,  
 II g konewek blaszanych i łopat,  
 II h łańcuchów Ewarta,  
 II i piłek, siekier i t. p.,  
 II j kludek,  
 II k szyn kolejowych i do tego potrzebnych materiałów,  
 III szyn kopalnianych i do tego potrzebnych materiałów,  
 III a wyrobów metalowych,  
 III b wyrobów blaszanych,  
 IV a cegły,  
 IV b dachówek i drenów,  
 IV c gipsu i wapna,  
 IV d wyrobów betonowych,  
 IV e kamieni,  
 IV f szutru,  
 IV g papy dachowej,  
 IV h szkła do lamp i szyb,  
 V a wyrobów z drzewa,  
 V b koszy ó słomianek,  
 V c wyrobów gumowych,  
 V d uszczelniaczy,  
 VI a wyrobów powroźniczych,  
 VI b wyrobów z lnu i konopi,  
 VI c knotów,  
 VII a wyrobów ze skóry,  
 VII b wyrobów szczerkarskich,  
 VIII a farb,  
 VIII b pokostów i t. d.,  
 VIII c karbolu i wapna karbolowego,  
 VIII d artykułów sklepowych,  
 VIII e tłuszczy i smarów,  
 VIII f świece i mydła,  
 IX siana i słomy, oraz materiałów,

a to:

- B. 1. węgla drzewnego twardego 1140 hl.  
 2. stali lanej 8 do 13<sup>mm</sup> grubej 25 do 35<sup>mm</sup> szerokiej □, 8 do 60<sup>mm</sup> grubej ○ i □, marka prima extra zähhart Böhlera 4000 kg.  
 3. pilników grubo, średnio i miarko siekanych od 100 do 500<sup>mm</sup> długich, oraz raspli kowalskich i stolarskich 370 kg.,  
 4. rur z blachy żelaznej cynkowej od 140 do 200<sup>mm</sup> po 2 m. długich 1600 m.,  
 5. latarek patentowych ręcznych na oliwę 13 cm. wysokich, 8 cm. szerokich z trzema szlifowanymi szymbami 700 szt.,  
 6. cementu podgórskiego lub szczerkowskiego w beczkach po 200 kg. 900 q  
 7. piasku wiślanego 3 500 hl.,  
 8. wapa gaszonego 800 hl.,  
 9. kolkotaru do denaturowania soli 1000 q.  
 10. grafitu mielonego podwójnie szlamowanego 2500 kg.,  
 11. torfu miakiego 26.000 kg.,  
 12. owsa dla koni 730 q,  
 13. świece stearynowe 750 kg.,  
 14. worków do spuszczenia drzewa 5 sztuk wagi około 680 kg., — rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawą ofertową.

Oferty opiewać mogą:

a) na dostawę poszczególnych grup lub łącznie kilku grup artykułów wyszczególnionych pod A/I. do IX.,

b) na dostawę pojedynczych artykułów lub kilku artykułów wymienionych pod B. 1 do 14,

c) na dostawę w sposób wykazany pod a) i b) łącznie.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 12 grudnia 1911 do godziny 11 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 12 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem, przy czym oferty mogą być obecni.

Blizsze szczegóły co do właściwości oferty, poręczenia, rodzaju, jakości i ilości materiałów pojedynczych pod A. wymienionych grup i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazów materiałów poszczególnych pod A. wymienionych grup, które to pojedyncze wykazy wraz z formularzem oferty, otrzymać można albo w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. E. 1101/11 (13) (13040)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie odbędzie się dnia 19 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja:

1. realności lwh. 231 gm. Jeleni,
2. realności lwh. 687 gm. Byczyna, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na ad 1. kwotę 850 kor., ad 2. kwotę 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 566 kor. 66 hal., ad 2. 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. E. 634/11 (11) (13039)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jaworznickiego Gwarectwa węglowego w Jaworznie, odbędzie się dnia 19 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lwh. 1896 w Jaworznie wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1152 kor., jako plac budowlany.

Najniższa cena wynosi 576 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. E. 1640/11 (13041 1-3)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 1 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tutaj, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja:

1. realności obj. lwh. 112 gm. Moczerydy,
2. realności lwh. 177 gm. Moczerydy,
3. 1/3 części realności lwh. 120 gm. Moczerydy z przynależnościami składającymi się ad 1. z domu mieszkalnego, stodoły, szopy.

Powyższe nieruchomości są ocenione ad 1. 5971 kor. w tem budynku 1300 kor., ad 2. 1299 kor., ad 3. 13 kor. 58 h.

Najniższa cena wynosi ad 1. 3878 kor., ad 2. 866 kor., ad 3. 9 kor. 6 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10. Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 30 października 1911.

L. cz. E. 96/11 10 (13023 1-2)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 19 grudnia 1911 r. o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja majątności Zdzierzec z folwarkiem Janowiec (ad Radomyśl wielki) lwh. 931 ks. tab. Tarnów objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków oraz inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 150.000 kor., przynależności zaś na 26.376 kor.

Najniższa cena wynosi 117.584 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. E. 660/11 (8) (13045)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zacharyusza Eisnera w Osieku, zastąpionego przez adw. dr. Goldberga odbędzie się dnia 1 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Oświęcimiu licytacja połowy realności lwh. 219 gm kat. Polanka wielka wraz z przynależnościami, składającymi się ze sztachetów i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3602 kor. 81 h, przynależności zaś na 90 kor.

Najniższa cena wynosi 2461 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 16 października 1911.

L. cz. E. 2290/11 (4) (13046)

Zobowiązany Stanisław Zarzycki syn Alojzego w Toustobabach.

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Łaszy w Toustobabach jako cesjonariusza Tow. hand. kred. „Nadzieja“ w Podhajcach odbędzie się dnia 12 grudnia 1911 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja całej realności obj. lwh. 105 ks. gr. gm. Toustobaby.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 25 października 1911.

L. cz. E. 563/11 (7) (13097 1-3)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Peisacha Segalla w Zbaraziu, odbędzie się dnia 20 grudnia 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja 2/3 części realności obj. lwh. 1368 ks. gr. gm. kat. Toki składającej się z 1 parcy bud. i 4 parcy grunt. wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu oziminy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1466 kor. 67 hal., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 1031 kor. 11 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające wymogom ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowosiół, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. E. 1147/11 (11) (13098)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacja całej realności lwh. 495 gm. Dunajów, składającej się z pgr. 2844/2, 3067 i 910/1.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 931 kor.

Najniższa cena wynosi 620 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemysław, dnia 13 listopada 1911.

(12838 3-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,  
 ul. Podlewskiego i. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

## Licytacje:

Poniedziałek 20 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: różne książki i broszury, skóry, towary korzenne, wódki, urządzenie sklepowe, 100 flaszek kosiaku, kompoty, herbata, sukna, gramofony, rowery, urządzenia elektryczne, oraz rozmaite meble domowe.

Wtorek 21 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, obrazy olejne, kandelabry, zegar, dywany, zastawa srebrna, meble.

Sroda 22 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do lodów, lodownia, budzik, firanki, ekram, gramofon, obrazy, dywany, samowar, kraj-obrzy, meble domowe.

Czwartek 23 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: obrazy, maszyna do pisania, kasa, fortepian, kufer, dywany, maszyna do szycia, pianino, obrazy, szafa na książki, urządzenie restauracyjne, trunki, lampa, rogi jelenie, maszyna do robienia dziurek, lichtarze z chińskiego srebra, pierścionki złote, 1 para koleżyków, łańcuszek złoty z wisiorami, oraz rozmaite meble domowe.

Piątek 24 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: samowar mosiężny, dywany, obrazy olejne, dywany perskie, maszyna do szycia, fortepian, zegar, lampa, pianino, kasa, gramofon, figury gipsowe, pajak i lichtarze mosiężne, naczynia miedziane, garderoba, maszyna do pisania, waga balansowa, oraz rozmaite meble domowe.

Sobota 25 listopada 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: obrazy, lustro, dywany, zegar, sukna, urządzenie sklepowe, szyldy, ubranie marynarkowe, portyery, dywany ściennie, gramofon, oraz rozmaite tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. 1028/11 (13034)

Dnia 21 grudnia 1911 godzina 9 przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 67 kg. gk. Michowa stanowiącej gospodarstwo z budynkami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2334 kor.

Najniższa cena wynosi 1556 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 7 listopada 1911.



L. cz. E. 355/11 (5) (13050 1-3)  
W dniu 28 listopada 1911 o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 170 ks. gr. gm. kat. Burzyn.  
Cena szacunkowa 1297 kor.  
Najniższa cena 864 kor. 67 hal.  
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 1.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tuchów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 441/11 (13049)  
Edykt licytacyjny.  
Dnia 22 listopada 1911 o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 446 gm. Przybystawice.  
Nieruchomość oceniono na 14.123 kor. 75 hal.  
Najniższa cena wynosi 9402 kor. 50 halery.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radłów, dnia 17 września 1911.

L. cz. E. 5620/10 (13022 1-2)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Moseśa Fruchtermana, odbędzie się dnia 27 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III, licytacja realności obj. lwh. 588 ks. gr. gm. Kopanka Józefa Basaraba s. Petra i Maryi z Jaciowych Basarab.  
Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1724 kor.  
Najniższa cena wynosi 1149 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałuż, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. E. 1107/11 (8) (13087)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Abrahamy Dawida Mandelbauma kupca w Trzebinie, odbędzie się dnia 12 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, licytacja realności lwh. 554 gm. Trzebinia.  
Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3000 kor.  
Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Chrzanów, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. E. 1558/11 (8) (13037)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie dr. Józefa Scheinera, odbędzie się dnia 24 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 II. piętro licytacja:  
a) realności lwh. 35,  
b) " " 370,  
c) " " 392,  
d) " " 394 ks. gr. gm. kat.  
Bystra obj. zobowiązanych własnych, stanowiących gospodarstwa wiejskie.  
Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:  
ad a) na kwotę 4190 kor.,  
ad b) " " 700 kor.,  
ad c) " " 1000 kor.,  
ad d) " " 50 kor.  
Najniższa cena kupna wynosi:  
ad a) 2793 kor. 39 hal.,  
ad b) 466 kor. 66 hal.,  
ad c) 666 kor. 66 hal.,  
ad d) 33 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszą do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Gorlice, dnia 13 października 1911.

L. cz. E. 1663/11 (7) (13032)  
Edykt licytacyjny.  
Dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6, licytacja połowy realności lwh. 481 i 482 gm. Piętniczany, Wasyła Zaremby własnych. Pierwsza realność składa się z parceli budowlanej, na której stoi dom murowany i jeden budynek ekonomiczny, i jednej parceli gruntowej, roli o obszarze 31 ar 36 m<sup>2</sup>, zaś realność lwh. 482 składa się z jedynej parceli gruntowej, lasu, o obszarze 28 ar 83 m<sup>2</sup>.  
Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione następująco: połowa realności lwh. 481 na 1150 kor., a połowa realności lwh. 482 na 200 koron.  
Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 481 kwotę 766 kor. 67 h., a odnośnie do realności lwh. 482 kwotę 133 kor.

33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Bóbrka, dnia 31 października 1911.

L. cz. E. 605/11 (6) (13096)  
Edykt licytacyjny.  
Dnia 13 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 9 w Muszynie odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 278 i 1/4 części realności lwh. 280 ks. gr. gm. Krynica objętych, Dawida Brauna własnych wraz przynależnościami.  
Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:  
realność lwh. 278 z przynależnościami na 32 427 kor., realność lwh. 280 na 680 K,  
Najniższa oferta wynosi 16.326 kor., wadyum 3242 kor. 70 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 8 listopada 1911.

L. cz. E. 2314/11 (4) (13038)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Eugeniusza Kwiatkowskiego odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 celem zniesienia współwłasności licytacja realności obj. lwh. 2085 ks. gr. gm. Jarosław, stanowiącej własność Eugeniusza Kwiatkowskiego, Bronisławy z Iwulskich Sołtesz, Stanisława, Augusta i małoletnich Maryi Józefy, Wandy i Stanisławy Iwulskich.  
Nieruchomość wystawiona na licytację położona przy ulicy Pełkińskiej, a składająca się z placu budowlanego, budynku drewnianego i ogródka jest oceniona na 5331 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 3887 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jarosław, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. 624/11 (13086)  
Zobowiązany Józef Walder, handlarz w Lipsku.

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Maryi Trybulkowej, gospodyni w Narolu mieście, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacja 1/4 realności obj. lwh. 227 ks. gr. gm. Lipsko, składającej się z parceli bud. 96 i gr. 45 i 46.  
Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 380 kor.

Najniższa cena wynosi 153 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Ciechanów, dnia 18 października 1911.

Zl. E. N. 2063 Adj. (12956 2-3)  
Pferdelization.

Von Seite des k. k. Staatsheugstendepots in Sadowa Wisznia werden am 29 November 1911 um 10 Uhr Vormittags in Sadowa Wisznia am Marktplatze die Gebrauchspferde „Marcel“, englisch Halbblut, Lichtfuchs, 10 jährig 166 ctm hoch, „Kaiser“, englisch Halbblut, Lichtbraun, 13 jährig 169 ctm. hoch und am 1 Dezember 1911 um 10 Uhr Vormittags in Sanok am Pferdemarkte die Gebrauchspferde „Toborzo“ englisch Halbblut Dunkelbraun, 9 jährig 171 ctm. hoch und „Xaintrailles-Halszka“ englisch Halbblut, Kastanienbraun 6 jährig 170 ctm. hoch, gegen gleich-bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

L. cz. E. 882/11 (6) (12994 2-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Feigera odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności objętej lwh. 1730 gminy Żabie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 10.878 kor. 90 h.  
Najniższa cena wynosi 7252 koron 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszą do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabie, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 512/10 (10) (13044)  
Edykt.

Dnia 18 grudnia 1911 godz. 9 przed południem odbędzie się w e. k. sądzie powiatowym w Olesku biuro Nr. 2 celem zniesienia wspólnej własności licytacja realności lwh. 160 gm. kat. Białykamień część I, składającej się z pbdl. 390 i 391 ze stojącymi na nich budynkami i przynależnościami.

Wartość szacunkowa i cena wywołania wynosi co do powyższej realności wraz z budynkami 3820 kor., zaś przynależności, a to: ogrodzenie 33 kadzi i drzewa rosnące 191 kor., czyli razem 4011 kor.

Niżej powyższej kwoty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 400 kor.  
Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Olesko, 25 października 1911.

L. cz. E. 696/11 (5) (12992)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Hackla w Ulanowie odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym licytacja realności lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Borki, składającej się z gruntu o obszarze 11 morgów 949 sążni kw., z domu, stajni i stodoły słomą krytych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 10.695 kor. 19 hal.

Najniższa cena wynosi 6701 kcron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

U. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Ulanów, dnia 20 października 1911.

## Konkursa.

L. Prez. 19.543/pr. (12834 3-3)  
Konkurs.

W celu obsadzenia jednej, ewentualnie więcej posad kancelistów Namiestnictwa w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisuje się konkurs z terminem do 15 grudnia 1911.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium e. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Posada kancelisty Namiestnictwa nadaną będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategorii urzędników państwowych.

Z Prezydium e. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 13 listopada 1911.

L. 4176/11 (12830 3-2)  
Konkurs.

Dnia 13 grudnia 1911 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcę więźni przy e. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 16 listopada 1911 l. 4176/11 w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.  
Lwów, dnia 11 listopada 1911.

L. 5426 (12836 3-3)  
Ogłoszenie konkursu.

Przy e. k. Urzędzie górniczym okręgowym w Drohobyczu jest w etacie władz górniczych do obsadzenia jedno miejsce kancelisty z poborami XI. klasy rangi.

Kandydaci o tę posadę, do której po myśli ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami uprawnieni do tego, wysłużeni podoficerowie z certyfikatami, którzy wykażą swe zupełne uzdolnienie do funkcji z posadą kancelisty połączonych, mając własnoręcznie napisane podania, zawierające potrzebne dokumenty oryginalne lub w wierzitelny odpisie wnieść do e. k. Starostwa górniczego w Krakowie najpóźniej do 24 grudnia 1911.

Jeżeli kandydat otrzymał posadę państwową, albo jest już czynnym na takiej posadzie, natenczas wnieść ma podanie w przepisanej drodze służbowej, w przeciwnym razie bezpośrednio do e. k. Starostwa górniczego. W ostatnim wypadku musi przedłożyć świadectwo swego zachowywania się pod względem moralnym i politycznym, wystawione mu przez naczelnictwo gminy jego stałego pobytu, jakoteż świadectwo zdrowia, wystawione mu przez rządowo ustanowionego lekarza.

Wszyscy kandydaci bez wyjątku winni są udowodnić, ile liczą lat życia, jakiego są stanu i swe ogólne wykształcenie, jakie daje niższe gimnazjum lub niższa szkoła realna, zupełną znajomość polskiego i niemieckiego języka w słowie i piśmie, zdolność do służby kancelaryjnej, t. j. do prowadzenia dziennika podawczego, ekspedytu i registry, a nadto pewną biegłość w liniowych rysunkach i kopiowaniu planów sytuacyjnych.

Kandydaci, którzy udowodnią prócz polskiego także pewną znajomość języka ruskiego, będą szczególnie uwzględnieni.

Każdy kandydat winien w podaniu też oznajmić, czy nie jest spokrewniony albo spowinowacony z którymś z funkcyjnarystów e. k. Starostwa górniczego w Krakowie albo e. k. Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu z którymś z właścicieli kopalni okręgu Starostwa górniczego (Galicyi), albo z jego pełnomocnikiem, następnie czy albo sam, jego małżonka albo jego dzieci, pozostające jeszcze pod jego opieką ojcowską, nie posiadają w okręgu tego Starostwa górniczego jakiej kopalni albo udziału w niej.

C. k. Starostwo górnicze.  
Kraków, dnia 10 listopada 1911.

C. k. Starosta górniczy  
Radca Dworu  
Dr. Edmund Riel.

## Upadłości.

L. cz. S. 6/9 (187) (13056)

W konkursie Izaka Ingwera wystąpił zawiadawca masy p. dr. Aleksander Mayer z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy należąca do majątku masowego połowa realności obj. lwh. 1537/1 gm. Lwowa może być sprzedana ruskiemu muzeum nacjonalnemu za kwotę 1200 kor. i za zrzeczeniem się pretensji w kwocie 10 000 koron zainstalowanej na rzecz tegoż imieniem w stanie biernym tej realności.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencję na dzień 27 listopada 1911 godz. 9 rano w e. k. Sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, biuro Nr. 20.

Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. S. 8/11 (3) (13073)

W sprawie konkursowej Mendla Fränkla w Lubaczowie na podstawie wniosku wierzycieli przedstawionego przy audyencji 23 października 1911 wobec komisarza konkursowego e. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie z powołaniem na złożone już przyrzeczenie pełnienia obowiązków zawiadowcy masy, mianuje stałym zawiadowcą masy adwokata krajowego p. dr. Jakóba Sztapę w Lubaczowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 27 października 1911.

L. cz. S. 4/10 (68) (13008)

W konkursie masy spadkowej bła p. Izraela Schönfelda, zarejestrowanego pod firmą „I. Schönfeld“ handel win w Krakowie wyznacza się audyencję do rozprawy celem ustalenia rozszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 21 listopada 1911 godz. 11 przed południem w e. k. Sądzie krsiowym cywilnym w Krakowie, biurze Nr. 8.

Na audyencję tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.  
Kraków, dnia 31 października 1911.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8 t. k. 142/11 (13047)

W konkursie Manesa Feldmana celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności wyznacza się audyencję na dzień 27 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut. biuro Nr. 7. Zarazem gdy zawiadawca masy złożył rachunek co do wynagrodzenia, tudzież rachunek z zarządu przez wydział wierzycieli zatwierdzony, wreszcie projekt rozdziału masy, wyznacza się kres po dzień 23 listopada 1911 godzina 5 wieczór, w ciągu którego kasy taryuszowi i wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności wolno rachunki i powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać, brać odpisy i możliwe zarzuty przeciw projektowi rozdziału wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy. Do rozprawy nad rachunkami, celem ustalenia wynagrodzenia zawiadowcy masy i do rozprawy nad projektem rozdziału na wypadek wniesienia zarzutów, tudzież ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencję na dzień 27 listopada 1911 godz. 9 przed południem w sądzie tut., w biurze Nr. 7.

Podwoleczyska, dnia 15 listopada 1911.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 311/11 (1) (13043 1—3)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Nebysz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Nowym Siole przez Łucja Nebysz z Dobromirki pozew o zapłatę kwoty 804 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczona została audyencja do rozprawy na dzień 24 listopada 1911 o godz. 8 rano w tut. sądzie b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Michała Nebysza ustanawia się p. Hrycia Bunyka w Dobromircy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowe Sioło, 31 października 1911.

L. cz. Cg. I. 195/11 (1) (12896 2—3)

E d y k t.

Przeciw Joannie Dzieciotowski, Józefowi Zarębińskiemu, Szymonowi Dzieciotowskiemu, Szymonowi Lublańskiemu, Barbarze

Trembeckiej, Hilaremu Szymonowi Dzieciotowskiemu, Kazimierzowi Dunikowskiemu, Katarzynie Kowackiej, Andrzejowi Siedmogródzkiemu, niewiadomemu właścicielowi ubezpieczony na karce ciężarów dóbr Kisielówka w poz. 5 sumy 590 złp zpn., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Antoniego Schwabego pozew o wykreślenie ciężarów obciążających hipotekę dóbr Kisielówka lwh. 436 ks. tab.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencję na dzień 24 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się p. dr. Romana Sichebrawę adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzezzonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I. Nowy Sącz, 27 października 1911.

Ч. сп. Сз. I. 289/11 (1) (13021)

Е д и к т.

Против Іванови Андрейко по Михайлі, котрого місце побути не е відоме, вніс Арон Шаттен і тов., в ц. к. суді округним в Сяноці позов о заплату 1600 кор. з прн.

На підставі pozwu визначаний зівтав перший день судовий на день 23 листопада 1911.

Для стерезеня прав Івана Андрейко установляе ся пана др. Агльаса, адвоката в Сяноці, куратором.

Тойже куратор буде пізаного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосять ся або вимінять повновластия.

Ц. к. Суд округний, Відділ I. Сянок, дня 5 листопада 1911.

L. 126.643/911 (12950)

Обвешечение

о поновнем розписаніи uzupełniających wyborów jednego członka oraz jednego zastępcy członka komisji powszechnego podatku zarobkowego I. klasy w okręgu rozkładowym Izby handlowe lwowska i brodzka.

Z powodu rezygnacji z mandatu jednego z wybranych członków komisji powszechnego podatku zarobkowego dla towarzystwa podatkowego I. klasy w okręgu rozkładowym „Izby handlowe lwowska i brodzka“ oraz z uwagi, że rozpisane tutaj obwieszczeniem z dnia 26 lipca 1911 l. 82.355/911 na dzień 20 września 1911 uzupełniające wybory jednego zastępcy członka tej komisji zostały udarowane — rozpisuje e. k. krajowa Dyrekcja skarbu niniejszym ponowne uzupełniające wybory jednego członka i jednego zastępcy członka wspomnianej komisji i wyznacza do przeprowadzenia tych wyborów dzień 14 grudnia 1911.

Wybory te odbędą się we Lwowie pod kierownictwem komisarza rządowego przy tejże Izbie handlowej i przemysłowej.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu. Lwów, dnia 9 listopada 1911.

до Ч. 126.643/11.

Оп ов и щ е н е

о поновнім розписанію доповнюючих виборів одного члена і одного заступника члена комісії загального податку заробкового I. класи в окрузі розкладомім „Палати торговельні львівска і брідска“.

З причини резиґнації з мандату одного з вибраних членів комісії загального податку заробкового I. класи в окрузі розкладомім „Палати торговельні львівска і брідска“ як також з уваги, що розписані тутейшим оповіщенням з дня 26 липня 1911 Ч. 82.355 на день 20 вересня 1911 доповнюючі вибори одного заступника члена згаданій комісії зістали ударемнені, розписуе отсим краєва Дирекция скарбу поновні доповнюючі вибори одного члена і одного заступника члена вщипненої комісії і визначае до переведеня сих виборів день 14 грудня 1911.

Вибори сі відбудуть ся у Львові під провідництвом правительственного комісара при тутейшій Палаті торговельній і промисловій.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу. Львів, дня 8 листопада 1911.

Zl. 126.643/911.

K u n d m a c h u n g

betreffend die neuerliche Ausschreibung der Ergänzungswahlen eines Mitgliedes und eines Mitgliedstellvertreters in die Erwerbsteuerkommission für die Stauergesellschaft I. Klasse in dem Verwaltungsbezirke „Handelskammerbezirke Lemberg und Brody“.

Nachdem einer der gewählten Mitglieder der Erwerbsteuerkommission für die Stauergesellschaft I. Klasse in dem Verwaltungsbezirke „Handelskammerbezirke Lemberg und Brody“ auf das Mandat verzichtet hat und nachdem ferner die mit der h. o.

Kundmachung vom 26 Juli 1911 Z. 82.355/911 ausgeschriebenen Ergänzungswahlen eines Mitgliedstellvertreters dieser Kommission verteilt wurden, werden hiemit von der k. k. Finanzlandesdirektion für die erwähnte Stauergesellschaft neuerlich die Ergänzungswahlen eines Mitgliedes und eines Mitgliedstellvertreters ausgeschrieben, und der Termin zur Vornahme dieser Wahlen auf den 14 Dezember 1911 bestimmt.

Die Wahlen werden in Lemberg unter der Leitung des bei der hiesigen Handels- und Gewerbekammer bestellten landesfürstlichen K. mmisärs stattfinden.

K. k. Finanzlandesdirektion. Lemberg, am 9 November 1911.

L. cz. C. I. 487/11 (1) (13033)

Przeciw Stefanowi Jurewiczowi i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Chodorowie pozew o 256 kor. 74 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 27 listopada 1911 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Stefana Jurewicza ustanawia się p. dr. Brilla adw. w Chodorowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Jurewicza w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Chodorów, 31 października 1911.

L. cz. C. 403/11 (1) (13042)

E d y k t.

Przeciw Pelagii Grzesik z Niżankowic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Niżankowicach przez Serkę Mittman kupcową w Niżankowicach pozew o zapłatę kwoty 231 kor. 32 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 27 listopada 1911.

Celem strzeżenia praw Pelagii Grzesik ustanawia się p. Tomasza Cichockiego z Niżankowic, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pelagii Grzesik w rzezzonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Niżankowice, dnia 13 listopada 1911.

L. 5050 (12837 3—3)

O g ł o s z e n i e.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że preliminarz budżetu Reprezentacji kałuskiego powiatu na rok 1912, zamknięcie rachunków powiatowych za rok 1910 jakoteż zamknięcie rachunków Powiatowej Kasy oszczędności za rok 1910 zostały wyłożone z dniem dzisiejszym do wolnego przeglądu przez opodatkowanych w powiecie.

Wydział powiatowy.

Kałusz, dnia 8 listopada 1911.

Prezes:

Henryk Prek w. r.

L. cz. Cw. 1949/11 (1) (13026)

E d y k t.

Przeciw Sebulimowi Alzufromowi ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Samuela Werfla pozew o 4.600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Sebulima Alzufroma ustanawia się p. dr. Heynego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Sebulima Alzufroma w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Złoczów, 31 października 1911.

L. cz. Cw. 1947/11 (1) (13027)

E d y k t.

Przeciw Schulimowi Alzufromowi ze Złoczowa którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo eskontowe i kredytowe w Złoczowie pozew o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Schulima Alzufroma ustanawia się p. dr. Grosskopfa adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Schu-

limn Alaufroma w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Złoczów, 31 października 1911.

L. cz. C. III. 13/11 (13035)

E d y k t.

Przeciw Fediowi Prymskowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Izaka Magera pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 73.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Tomasza Gawlika adw. w Drohobyczu, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Drohobycz, dnia 15 listopada 1911.

L. 811/11 (13060 1—3)

Obwieszeczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli § 29 ust. not. osoby interesowane, rozszące sobie pretensje do kaucyi urzędowej dr. Konstntego Lipowskiego e. k. notaryusza w Krakowie, a to z czasów jego urzędowania:

1. w Zassowie, względnie Radomyslu od dnia 8 lutego 1873 do dnia 10 lipca 1887 roku;

2. w Krzeszowicach od dnia 11 lipca 1887 do dnia 31 sierpnia 1911 roku,

aby pretensje te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc, tem pewnie do e. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły — ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu bez względu na ich pretensje, kaucya powyższa od węgla kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydana zostanie.

C. k. Izba notaryalna. Kraków, dnia 11 listopada 1911.

L. 694/11 (13061 1—3)

Obwieszeczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli § 29 ust. not. osoby interesowane, rozszące sobie pretensje do kaucyi urzędowej Wojciecha Glińskiego, zastępcy e. k. notaryusza w Sucheju z czasów jego urzędowania tamże, a to od dnia 31 marca 1911 do dnia 17 sierpnia 1911 roku, aby pretensje te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc — tem pewnie do e. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły — ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu bez względu na ich pretensje, kaucya powyższa od węgla kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydana zostanie.

C. k. Izba notaryalna. Kraków, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. C. II. 346/11 (1) (13052)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi Kryczun Petra z Rożnowa i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Wasyła i Annę Kryczunów z Rożnowa pozew o zapłatę kwoty 562 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1911 w tut. sądzie, b. Nr. 16.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Kryczuna ustanawia się p. dr. Bartza adw. kraj. w Zabłotowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż kuranda w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Zabłotów, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. C. I. 374/11 (1) (13101)

E d y k t.

Przeciw Tańce Nazarowicz z Żurawiec, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Uhnowie przez Iwana Nazarowicza syna Hrynia i Nastkę Nazarowicz pozew o własność gruntu.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 12 grudnia 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw wyż nazwanej ustanawia się p. dr. Witza adw. w Uhnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tańkę Nazarowicz w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Uhmów, dnia 14 września 1911.

L. cz. Cw. 2034/11 (1) (13028)  
E d y k t.

Przeciw Pinkasowi Litwakowi z Brodów, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Seliga Achtentucha pozw o 600 kor. i 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Pinkasa Litwaka ustanawia się p. dr. Halperna adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pinkasa Litwaka w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Złoczów, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. C. I. 503/11 (1) (13053)  
E d y k t.

Przeciw Iwanowi Mykietyn, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Wasyla Mykietyna s. Andryja pozw o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 28 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wąszala adw. w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Zaleszczyki, 24 października 1911.

L. cz. C. II. 345/11 (3) (13084 1-3)  
E d y k t.

Przeciw Fedkowi Steecyzyn po Wasylu, przedtem w Sufeczynie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Michała Olejarza w Sufeczynie, pozw o 396 kor. 19 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 listopada 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Fedka Steecyzyna po Wasylu w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bircza, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. Cw. 1733/11 (2) (13025)  
E d y k t.

Przeciw Izraelowi Rosenowi z Horodyłowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo handlowe „Nadzieja“ w Białym kamieniu stow. zarej. z ogr. poręką pozw o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 5 października 1911 l. cz. Cw. 1733/11 (1).

Celem strzeżenia praw Izraela Rosena ustanawia się p. Wiehańskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Rosena w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Złoczów, 30 października 1911

L. VII/a 5139 (13058)  
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Abraham Hersch Wohl zarządca apteki we Lwowie, wniósł podanie dnia 11 listopada 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Kazimierzowskiej między ulicą Krasieckich a ulicą Zygmuntofską z opuszczeniem domów Nr. 1-5 i 8-12 przy ulicy Krasieckich na wylot, lub Zygmuntofskiej na wylot, przy ulicy na Bajkach na wylot, przy ulicy Zimoowicza z wyjątkiem domów Nr. 16-22, przy ulicy Lecna Sapielny w okolicy Zakładu św. Teresy.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tyel

właściciele aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianaj apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.  
Lwów, dnia 7 listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyanowski w. r.

## Wyroki prasowe.

Bl. 260 (13002)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 9 November 1911, Pr. XXXV. 318/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 20-342, XIII. Jahrgang des 2. Gifhart-Heftes 1911 der periodischen Druckschrift: „Der Scherer“, und zwar: 1. durch den Artikel: „Die Schwarzen an der Arbeit“ in der Stelle von „Als ob das meiste“ bis und mit „begründet wären“ Seite 2, Spalte 3; 2. durch den Artikel „Aus dem Klosterreich“ in der Stelle von „Kaiser Josef, schau“ bis zu den Worten „Von diesen Brutstätten“ (Seite 5, Spalte 1) ad 1. das Vergehen nach § 303 St. G., ad 2. das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 9 November 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 8 November 1911, Pr. XXXV. 303/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 21 der periodischen Druckschrift: „Wohlfahrt für Alle“, 4. Jahrgang, vom 8 November 1911 durch den Artikel mit der Überschrift: „Der 11. November 1887“ in seiner Gänge (Seite 2), ferner durch den Artikel: „Die letzten Stunden der Märtyrer“ in der Stelle von „Fischer rief“ bis großer Thor!“ (Seite 3, Spalte 2 und 3) und durch den Artikel: „Unser Ziel“ in seiner Gänge (Seite 6, Spalte 1 und 2) das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 9 November 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 9 November 1911, Pr. XXXV. 319/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Verlage von Mojmir Urbanek in Prag erschienenen Druckwerkes: „Pesen o panne Majolene a kanarkovi pana Aloise“, Lied von Karel Hasler, und zwar in der Stelle von „Mluvil s ni a“ bis und mit dem Schlusse „zajem o ptacky“ (Strophe 2 bis und mit Strophe 7) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 9 November 1911.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 7 November 1911, Pr. 61/11, die Weiterverbreitung der Nummer 609 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 5 November 1911 wegen der Artikel: „Ein offenes Wort an den sozialdemokratischen Parteitag“ in der Stelle von „bis vom Norden her“ bis „zu befreien“; „Der Ministerwechsel“ von „der intimste Freund“ bis „hin ist“; „Das Land der Widersprüche“ von „die Abhängigkeit einer Fremden“ bis „nennt“ und der Briefkastennotiz von „Der Name“ bis „geführt wird“ nach § 64, 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 9 November 1911, Pr. 67/11, die Weiterverbreitung der Nummer 88 der Zeitschrift: „Saazer Anzeiger“ vom 6 November 1911 wegen der Stelle von „einer jüdischen“ bis „Wüst gleitet“ des Artikels: „Der Insuperatenmoralist“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 9 November

1911, Pr. 70/11, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Pikantni svet“ vom 9 November 1911 wegen der eine halbtentelblättrige Frauensperson darstellenden Illustration samt dem zugehörigen Texte mit der Aufschrift: „Monolog“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 9 November 1911, Pr. 105/11, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Nordböhmisches Volkszeitung“ vom 8 November 1911 wegen der Stelle von „Um den Kaiserstaat“ bis „ewig stehen wird“ des Artikels: „Deutscher Volkstag in Bodenbach“ nach § 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 9 November 1911, Pr. I. 112/11, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Matice svobody“ vom 9 November 1911 wegen der Stellen von „es jest povolani“ bis „abyste premysleli“ des Artikels: „Nezabijes“; von „vse co existuje“ bis „nevyzpitatelne“ des Artikels: „Zanik idee nabozenke“; von „stane se“ bis „dokonalejsi a volnejsi“ des Artikels: „Tri mudrei“; von „Posveceni“ bis „berany“, von „obracceni“ bis „zivota vkradi“, von „Sne-my jsou slavne“ bis „horoucih pekeli“, von „Bula“ bis „strihati“, von „Kriz“ bis „kralovstvi nebesteho“ und von „zatraceni dostane se“ bis „nabe“ des Artikels: „Jadro bohoslovi“; des ganzen Artikels: „Kdy zacalo poklo“; von „berni urada“ bis „nez dnes“ des Artikels: „Drou nas bez noze“ nach § 65 a, 122 a, 303 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Sebenico dim hat mit dem Erkenntnis vom 4 November 1911, Pr. 12/11, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Naprednjak“ vom 3 November 1911 wegen des Artikels: „Mladie poginuo grozno“ in den Stellen von „kojirek bi“ bis „junaci“, von „po svom“ bis „nereda“, von „brutalno“ bis „mladice“, von „kad al odjednom“ bis „ulicema“, von „gdje sigurno“ bis „Sibenske“, von „barbarske“ bis „zivot“, von „uslijed toga“ bis „lijeenickoj“ und von „jos necuveni“ bis „gnjusanje“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel VII. und VIII. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und wegen der Notiz: „Furlanskom popieu“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Bl. 261 (13003)  
Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 8 November 1911, Pr. IX. 125/11, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Zeleznicar“ vom 1 November 1911 wegen der Stelle von „Dne 17 septembra“ bis „Koliko casa“ des Artikels: „Clovesko zivljenje in steklo“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 6 November 1911, Pr. 58/11, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „Trentini“ dd. Trient, 6 November 1911, wegen der Stellen von „Per quanto staccati“ bis „stato italiano“, von „Parte viva“ bis „Nazione italiana“, von „che per la nuova“ bis „tr buto di sangue“ und von „nell'unica forma“ bis „consentita“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 9 November 1911, Pr. 59/11, die Weiterverbreitung der Nummer 254 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 6-7 November 1911 wegen der Stellen von „Per quanto staccati“ bis „stato italiano“, von „Parte viva“ bis „italiana“, von „Che per la nuova“ bis „di sangue“ und von „nell'unica“ bis „consent ta“ des Artikels: „Trentini“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 10 November 1911, Pr. I. 113/11, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „S-lske hlasy“ vom 8 November 1911 wegen der Stelle von „Vzdycky jsem slychal“ bis „napravte se“ des Artikels: „Z Kokor do Cisarova“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 9 November 1911, Pr. V. 17/11, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Duch casu“ vom 8 November 1911 wegen des Artikels: (Feuilletons): „Zasle listy z Hukvald do Pribora II“ nach § 122 a, d und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 7 No-

vember 1911, Pr. 13/11, die Weiterverbreitung der Nummer 579 der Zeitschrift: „Hrvatska Riee“ vom 5 November 1911 wegen des Artikels: „Vise nam je dodijalo“ in den Stellen von „Subili smo“ bis „pogiedaju“, von „Ni pristranosti“ bis „trpiti“, von „Ne mozemo“ bis „sudbenoga“, von „Nije li to“ bis „stranke“, von „No neka“ bis „boji stranke“ und von „Tko nam“ bis „spomenutih“; des Artikels: „Iz zemlje Cuka“ von „kod njih je“ bis „ljude i prilike“ nach § 300 St. G. verboten.

Bl. 262 (13004)

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 10 November 1911, Pr. IX. 126/11, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Austrijski Postni Rog“ vom 4 November 1911 wegen des Artikels: „Postni uslužbenici vzbudite se!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 11 November 1911, Pr. IX. 127/11, die Weiterverbreitung der Nummer 110 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 8 November 1911 wegen des in Form einer Todesanzeige veröffentlichten, mit der Worten „I sottoscritti partecipano“ beginnenden Artikels nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 11 November 1911, Pr. 11/11, die Weiterverbreitung der Nummer 126 der Zeitschrift: „L'E o del Baldo“, IX Jahrgang, vom 7 November 1911 wegen des Artikels: „Trentini“ in den Stellen von „Per quanti staccati“ bis „dell'ora presente“ von „Parte“ bis „italiana“, von „che per“ bis „di sangue“ und von „nell'unica“ bis „consentita“ nach § 65 a St. G. und § 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 November 1911, Pr. I. 439/11, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Pomocny delnik“ vom 9 November 1911 wegen der Stelle von „otevri oci“ bis „ven“ des Gedichtes: „Zak Ulrich: Rozlom pouta“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 November 1911, Pr. 440/11, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Kovodelnik“ vom 9 November 1911 wegen der Stellen von „Co chce vlada“ bis „vyrusovati“, von „Vlada ma sluch“ bis „basta!“ und von „Vlada vychazi“ bis „chudeho lidu“ des Artikels: „Nepratselske tazeni proti delnictvu“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 10 November 1911, Pr. 24/11, die Weiterverbreitung der in Ragusa erscheinenden Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 9 November 1911 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 10 November 1911, Pr. 17/11, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der in Agram erscheinenden Zeitschrift: „Novi Val“ vom 1 November 1911 nach § 63, 122, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Ч. сп. Пр. 178/11 (2) (12997)

В Імени Їго Величества Цісаря!  
Ц. к. Суд краевий карний яко Трибунал прасовий у Львові рiшив на внесок ц. к. Прокуратора Державной, що зміст часописи „Прикарпатская Русь“ число 62 з дня 13 падолиста 1911 варіюкулі „Бігетво М. Січинського“ в устуні від „В особенності“ до „о своїх правах“ містять в собі ество провини з § 300 зк. узнав доконану в дни 13 падолиста 1911 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого наклады і видав по мысли § 493 п. к. закарз дальшого розширюваня того друкового письма.  
Львів, дня 13 падолиса 1911.

## Amortyzacye.

L. cz. Ne. IV. 167/11 (12690 3-3)

Na wniosek Jana Lewickiego z Bereżówki wdraża się celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Monasterzyskach Nr. 102 na 50 kor. (albo 25 złr.) opiewającej a na imię Jana Lewickiego i Stanisława Korytowskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze

swojami prawami w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą i bezskuteczną uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Monasterzyska, dnia 19 sierpnia 1911.

L. cz. T. 59/10 (11) (12841 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Zygmunta Maryanowskiego, adwokata w Jaworowie, jako kuratora do ściągnięcia wierzytelności Tadeusza Niedźwieckiego, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej: obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 7232 lit. A. na 500 zł. m. k. opiewającej, winkulowanej jako kaucya służbowa e. k. poborcy podatkowego w Jaworowie s. p. Aleksandra Niedźwieckiego, następnie zaś do winkulowanej i zwolnionej od wezła kaucyjnego rozporządzeniem z dnia 8 lipca 1909 l. 72752, a wedle doniesienia Wydziału krajowego z 3 października 1910 S. 113371 wylosowanej dnia 30 października 1888 płatnej zaś 1 listopada 1888.

Posiadacza powyższej obligacyi wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 18 lutego 1911.

L. cz. Nc. V. 141/11 (1) (12709 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wasyla Fedyszyna gospodarza ze Sznitowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policyi Towarzystwa „Gizela“ wzajemnych ubezpieczeń na życie i posagi l. 285.293/B ad 30.422, którą Anna Kahan ubezpieczała kapitał 185 kor. 50 hal płatny 1 grudnia 1912.

Posiadacza powyższej policyi wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. II, Oddział V.  
Lwów, dnia 20 października 1911.

L. cz. T. IV. 11/11 (3) (12713 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Swiadkowie: 1. Jędrzej Kubit, lat 46 liczący, 2. Jakób Niegoda, lat 60 liczący, Katarzyna Kolankowa, lat 61 licząca, oraz Jędrzej Zajdel, lat 64 liczący, wszyscy z Łuźnej przesłuchani pod przysięgą, zeznali, że Wojciech Kolanko syn Walentego i Katarzyny, urodzony dnia 25 marca 1846 r. w Łuźnej wydalili się z gminy Białobrzegi około roku 1880 do Besarabii na robotę i od tego czasu nie dał znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. s. c., przeto wdraża się na prośbę Maryi Bielawskiej właścianki w Białobrzegach postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu wiadomości o powyż wymienionym Wojciechu Kolance i tegoż wzywa się, aby przed niższym wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 22 listopada 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 22 października 1911.

L. cz. T. 71/11 (2) (12812 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Wymiernskiego prof. VII. gimn. we Lwowie imieniem kl. VI. B. tegoż zakładu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 59.477 opiewającej na rzeecz „Klasy VI. B. e. k. VII. gimnazjum“ z wkładką, której stan z dniem 2 maja 1911 wynosił kwotę 50 kor. 64 h., a którą rzekomo ukradziono.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 21 lipca 1911.

L. cz. T. 97/11 (3) (12833 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Pisznoty wdraża się postępowanie, celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy Oszczędności we Lwo-

wie Nr. 151.888 opiewającej na 240 kor. — i nazwisko „Paulina Pisznot“.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 27 października 1911.

L. cz. T. 17/11 (1) (12459 3—3)

E d y k t.

Na żądanie Samsona Liebera, kupca w Ustyanowie, wdraża się postępowanie w celu amortyzacji zaginionego weksla z daty Ustrzyki 25 listopada 1908 na 1030 kor. opiewającego w sześć miesięcy od daty w Sanoku w Towarzystwie zabezpieczającym płatnego przez Waska Pawłata wystawionego i przez tegoż in blanco żyrowanego, a przez Iwana Kotyka i Seńka Hozzkowicza akceptowanego.

Wzywa się tedy każdego, kto by odnośny weksel posiadał, aby w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tut. z takowym się zgłosił i prawa swoje do takowego wykazał, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel odnośny za smortyzowany i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sznok, dnia 25 października 1911.

L. cz. T. 17/11 (4) (12762 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józef Kuczarski, urodzony 24 stycznia 1858, syn Antonicy Kuczarskiej wydalili się przed 30 laty z Żarnowej miejsca swego urodzenia i zamieszkania i dotąd niema o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. s. c., przeto wdraża się na prośbę Jana Kuczarskiego z Żarnowej postępowanie, celem uznania go za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Kazimierzowi Wiluszowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Kuczarskiego wzywa się, aby przed niższym wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 lipca 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 14 października 1911.

L. cz. T. 121/11 (1) (12832 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salomona Jakóba Münzera we Lwowie wdraża się postępowanie, celem amortyzacji weksla rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego z daty Lwów, 23 kwietnia 1911 na 1000 kor. opiewającego, w 6 miesięcy od daty t. j. 23 października 1911 płatnego, przez Salomona Jakóba Grubera wystawionego, a przez Leizora Grubera i Minę Gruber do zapłaty przyjętego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. II. 14/11 (1) (12790 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jozua Dresnera et Moritza Wienera w Krakowie ul. Dietla, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionego weksla przekazowego na własne zlecenie bez daty wystawienia, płatnego 31 sierpnia 1911 opiewającego na 249 kor. 40 h. zaopatrzonego podpisem Miny Seffer jako akceptantki.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go tut. Sądowi w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział II.

Kraków, dnia 30 października 1911.

L. cz. T. VI. 64/11 (4) (12789 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Róży Lamensdorffowej w Krakowie ul. Fleryńska Nr. 55 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 276 069 Kasy oszczędności m. Krakowa na imię Róży Lamensdorffowej wystawionej na 100 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 14 października 1911.

L. cz. T. VI. 17/11 (2) (12788 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Teresy Kopeyńskiej, robotnicy w Podgórzu, Rynek główny 1, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej kartki za-tawniczej Filii e. k. przyzw. gal. ake. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 15023 na zastawioną złotą broszkę i parę koleczyków z koralami w dniu 19 stycznia 1911.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 11 października 1911.

Ч. сн. Т. 22/11 (3) (12899 3—3)

А м о р т и з а ц и я.

На внесеное Товариства Філія „Прогрессивити“ в Дрогобичи вводит ся поступоване амортизаційне що до слідуочної імовірно внескодателєви загинувшої книжочки падничої каси повітової в Дрогобичи ч. 3204 під титулом „Фундусз будовоу помніка Т. Сзевченки в Дрогобичу“, на квоту 130 кор.

Держителя повисної книжочки взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 місяців, бо в противнім разі по упливі того річчя буде узнана за неважну.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.  
Самбір, дня 24 жовтня 1911.

## Spadki.

L. cz. A. 818/10 (5) (12725 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanym sądowi dziedzic.

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że w dniu 7 listopada 1910 w Pietniacach zmarł Jan Tomaszewski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Józef Keck z Pietniac kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykazają, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Dobromil, dnia 23 grudnia 1910.

L. cz. A. 818/10 (4) (12726 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że dnia 7 listopada 1910 w Pietniacach zmarł Jan Tomaszewski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiający spadek, którego stan czynny wynosi 400 kor., a stan bierny 163 kor.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców sp. Jana Tomaszewskiego Anny Tomaszewskiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Keckem w Pietniacach ustanowionym dla nieobecnej Anny Tomaszewskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Dobromil, dnia 23 grudnia 1910.

L. cz. A. 214/11 (6) (12800 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza, że dnia 12 maja 1911 w Rudzie zmarł Wasyl Hryziuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica Hrycia Hryziuka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Łuciem Hryziukiem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Łopatyn, dnia 31 sierpnia 1911.

L. cz. A. 90/11 (11) (12695 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzicy, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Ottniu ogłasza, że dnia 10 stycznia 1882 w Bohorodyczynie zmarł bezpotomnie Wasyl Dzumak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Hryhora Dzumaka brata spadkodawcy jedynego ustawowego dziedzicy nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku,

licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z kuratorem Pankiem Chawulakiem ustanowionym dla nieobecnego Hryhora Dzumaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ottynia, dnia 18 października 1911.

L. cz. A. 48/8 (4) (12420 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanym sądowi dziedzic.

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia, że w dniu 27 stycznia 1907 w szpitalu w Taraopolu zmarła Feiga 1 s. l. Friedmann, 2 s. l. Lewinter, 3 s. l. Rosenstrauch bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego ogłoszenia swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Józef Kossier adwokat w Zbarażu kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykazają, część zaś spadku nie przyjęta lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Zbaraż, dnia 19 listopada 1910.

L. cz. A. V. 323/10 (12918 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzicy, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że dnia 1 marca 1887 w Brzozdowcach zmarła Rozslija Szymańska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po niej powołani są z ustawy Franciszek Szymański, Jan Szymański i Marya zam. Bereszowska po 1/3 części.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Szymańskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Chodorów, dnia 10 października 1911.

L. cz. A. 325/11 (4) (12824 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzicy, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że dnia 20 lutego 1898 w Nowosiółce kost. zmarła Paraśka z Kowbinków 1 o Powszyk, 2 o Kremenecka pozostawiając dziedzicą Onufryja Powszyka.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Onufryja Powszyka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem p. drem Stoklasą adw. w Zaleszczykach ustanowionym dla nieobecnego Onufryja Powszyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zaleszczyki, dnia 20 września 1911.

stopada 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Rozalii z Pęcherskich Olech, Ignacego Pęcherskiego syna Maryana, Marcina Kucharza, Anny Kucharz zsm. Klimko i Rozalii Kucharz córki Franciszki nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tułej sędzię i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Antonim Czajką w Wójkowicach ustanowionym dla nieobecnych, jak wyżej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sądowa Wisznia, 5 wrz-śnia 1911.

## Firmy.

Ч. сп. Фірм. 322/11 Ст. П. 73 (12572)  
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських при фірмі: Спілка ощадності і позичок в Кам'янках малих, стоваришена зареєстрована з необмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: Іван Бойчук, Козьма Мелничук, Дмитро Мелничук і Іван Книгіницький.

2. Члени дирекції вибрані: о. Олекса Сорока, гр. кат. парох, настоятель, Олекса Гаввий Олекси, заступник настоятеля, Никола Остафійчук, Юрко Стасюк, всі господарі в Кам'янках.

Дата впису: 28 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.  
Коломия, дня 28 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 279/11 С. 111 (12795)  
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Миколай.

Фірма звучить: Товариство кредитуве „Своя Поміч“, стоваришена зареєстрована з обмеженою порукою в Миколаєві.  
Зміна статуту: § 70 статута змінено в спосіб поданих в протоколі загальних зборів в 25 мая 1911.

Дата впису: 26 липня 1911.

Поновний вибір члена дирекції Михайла Рихвіцького, приймає ся до відома суду.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.  
Стрий, дня 21 липня 1911.

Ч. сп. Фірм. 693 Ст. IV. 272 (12504)  
Впис фірми заробкового і господарського стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришення: Жапалів.

Фірма звучить: Спілка Торговля „Згода“. стоваришена зареєстрована з обмеженою порукою в Жапалові.

Дата статуту: 21 мая 1911.

Предмет підприємства: Цілю стоваришення є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведення своєї ціли буде стоваришена:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли ведення спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм дома мешкальні, вглядно поодиноки мешканці лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших земледодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алкоголічними і неалкоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

г) займатися перетворюваням продуктів господарських лише своїх членів і продажно продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до мелення збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і великі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства

а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

в) приймати капітали до обороту за умовленим опроцентованам в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесена їх господарства або промислу,

Час треваня: необмежений.

Дирекція складає з 3 членів: На перших основательних зборах вибрані зістали: Микола Бородач, справником, Семен Данилець, касиром, Микола Бахір, книговодець, всі господарі в Жапалові.

Підпис фірми: під фірмою підписи 2 членів управи.

Оголошення: на таблиці в льокалі стоваришення або в одній з львівських часописей.

Уділ членів: 10 кор.

Відвічальність: пятиразова заявлено-го уділу.

Дата впису: 23 вересня 1911.

Ц. к. Суд крайвий яко торговельний Відділ IV.  
Львів, дня 15 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 639/11 Ст. IV. 260 (1266)8  
Оповіднена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишлі оголошує, що 5 липня 1911 вписано в реєстрі для стоваришень заробкових і господарських, що на загальних зборах 31 січня 1911 змінено статут з дати 30 жовтня 1905 в сей спосіб:

Час естованя стоваришення не є обмежений.

Цілю стоваришення є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в ціли ведення спільного господарства спільними силами, своїх членів і їх хосен,

б) уряджувати склади знарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших земледодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займатися перетворюваням продуктів господарських своїх членів і продажно витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за умовленим опроцентованам,

і) уділявати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесена їх господарства або промислу,

к) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм дома мешкальні, вглядно поодиноки мешканці лише своїм членам і лише в їх хосен,

к) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

м) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до мелення збіжа своїх членів,

н) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і великі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен.

На місце уступивших членів управи Івана Войтовича і Стефана Кузьмиського вибрано членами управи: Івана Кузьмича і Івана Козака, господарів в Сільці.

Фірму буде підписувати управа в той спосіб, що при фірмі стоваришення уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оден уділ члена стоваришення виносить 10 кор., котрий можна сплатити або відразу або місячно по 1 кор. Член стоваришення відповідає за зобовязаня стоваришення окрім своїм уділом також еще до дваразової висоти заявленого уділу.

Звичайні загальні збори скликає Рада надзираюча письменним оголошеням уміщеним на таблиці на льокалі стоваришення, або розісланним обійником або в одній з львівських часописей.

Оповідненія і завідомленія до членів стоваришення виходять від управи і будуть таксамо уміщовані на будинку стоваришення або в одній з львівських часописей.

Перемишль, 4 падолиста 1911.

Ч. сп. Фірм. 653/11 Ст. П. 218 (12580)  
Впис фірми стоваришення заробкового і господарського

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Колодуби (Козмарно).

Фірма звучить: Спілка молочарська в Колодубах, стоваришена зареєстрована з обмеженою порукою.

Дата статуту: 12 червня 1911.

Предмет підприємства:

а) спільне перероблювана і продаж молока, продукованого в господарствах членів спілки,

б) ширене відомостей що до умят-ного хову і кормлення худоби набілової і в) спільне спроваджуване артикулів необхідних в господарстві набіловім.

Час істнованя: необмежений

Дирекція складає ся з 3 членів на 3 роки вибираних.

Перші загальні збори 12 червня 1911 вибрали слідувачий заряд спілки: 1. Кирил Давид, яко председатель заряду, 2. Іван Маланчук, яко заступник председателя заряду, 3. Илько Таний, яко касир.

Підпис фірми: фірму спілки підписує під витисненою печаткою (стампілью) спілки председатель (зглядно его заступник) та оден з членів заряду.

Оголошення: Оповідненія повинно бути прибитими на таблиці для оповіщень спілки перед її льокалем і в часописі видаваній для спілок через Патронаж.

Уділи членів 5 корон.

Відвічальність до пятикратної висоти уділу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Самбір, дня 6 жовтня 1911.

Ч. сп. Фірм. 584 Ст. П. 309 (12843)  
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Угнів.

Фірма звучить: Руска каса в Угнові, товариство зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна статутів: на загальних зборах 24 марта 1910 ухвалено зміну §§ 6, 11 і 51 статуту.

Дата впису: 10 жовтня 1911.

Ц. к. Суд крайвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 14 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 539/11 Ст. П. 48 (12176)  
Впис фірми заробкового і господарського стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришення: Чехи.

Фірма звучить: Спілка ощадності і позичок в Чехах, стоваришена зареєстро-вана з необмеженою порукою.

Дата статуту: 10 серпня 1911.

Предмет підприємства: Цілю спілки є старати ся о матеріальне і моральне піднесена членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торгівлі а то з фондів які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка приймає і опроцентоває вкладки щадничі,

в) підирати творене спілок і заробкових та господарських стоваришень в окрузі спілки.

Час треваня: неозначений.

Дирекція: 1. о Корнелій Загайкевич, председатель, 2. Теодор Мороз, заступник председателя, 3. Григорій Волян, 4. Никита Копоть і 5. Петро Розмус, члени.

Підпис фірми: фірму спілки підписує настоятель заряду вглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошення спілки будуть уміщовані на таблиці спілки, а в разі потреби також в часописі для спілок рільничих.

Уділ членів виносить 10 корон.

Відвічальність: необмежена солідарна.

Дата впису: 23 серпня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 23 серпня 1911.

Ч. сп. Фірм. 487/11 Ст. I. 243 (12171)  
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Ярчівці.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Ярчівцях, стоваришена зареєстрована з необмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: сьвяц. Михайл Захарчук, настоятель заряду, Льонгін Тарнаський, заступник настоятеля Іван Якимович, Юрко Мізь і Василь Маделюх, члени заряду.

2. Члени дирекції вибрані: на загальних зборах дня 9 липня 1911. — 1. Льонгін Тарнаський, настоятелем заряду, 2. Іван Яськів, заступником заря-

ду, 3. Дмитро Березюк, 4. Іван Якимович син Гната і 5. Іван Владика, членами заряду.

Дата впису: 23 серпня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 23 серпня 1911.

Ч. сп. Фірм. 689 Ст. IV. 270 (12505)  
Впис фірми стоваришення заробкового і господарського.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Белз.

Фірма звучить: Спілка для збуту худоби в Белзі, стоваришена зареєстрована з обмеженою порукою

Дата статуту: 30 цвітня 1911.

Предмет підприємства:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

2. уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,

3. закупувати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,

4. лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різнях спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрозешлювати шкіру і прочі відпадки матеріалу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілки,

6. худобу, яку лише свої члени доставлять, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовиськах, які спілка возьме в аренду, а то в тій ціли, щоби спілка могла продавати матеріал дозрілий і в часі до збуту відповідним,

7. приймати капітали до обороту за умовленим опроцентованам в хосен своїх членів.

Час треваня: необмежений.

Дирекція складає ся з 3 членів і 2 заступників. На основательних зборах 30 червня 1911 вибрані зістали: о. Лука Салук, катехит в Белзі, справником, Теодор Лєвквич, господар в Белзі, касиром, Василь Гопа, дер. „Народного Дому“ в Белзі, книговодець, Луць Ковальчук, господар в Осердові і Максим Панькевич, господар в Довжневі, заступниками.

Підпис фірми: під фірмою стоваришення уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошення будуть поміщовані на призначеній на се таблиці на льокалі стоваришення або в одній з львівських часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: 20 корон.

Відвічальність: пятиразова.

Дата впису: 22 вересня 1911.

Ц. к. Суд крайвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 15 вересня 1911.

L. cz. Firm. 680 11 (12578)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto następuję:

Siedziba firmy: Bzszów.

Brzmienie firmy: Wroby betonowe i cementowe Piotr Emilewicz i Sp. w Bzszowie.

Przedmiot przedsięwiorstwa: „Wroby betonowe i cementowe“.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 25 sierpnia 1911 r.

Spólnicy: 1. Adolf Sumper, inżynier Rady powiatowej, 2. Adam Sławek, drogomistrz Rady powiatowej, 3. Piotr Emilewicz wszyscy zamieszkali w Rzeszowie.

Do spółki są uprawnieni każdorazowo po dwóch spółników.

Podp's firmy: każdorazowo dwóch spółników podpisze swoje nazwiska pod wyciśniętą stampilią „Wroby betonowe i cementowe“ Piotr Emilewicz i sp. w Rzeszowie.

Dzień wpisu: 14 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 14 października 1911.

## Doniesienia prywatne.

## PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

### Wieczne pióro

nowość, eleganckie, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za liczką o 20 hal. więcej.

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

**Bolesława Prusa**

## Odrodzenie

z ilustracjami Jana Holewińskiego

**Wł. St. Reymonta**

## Rok 1794

Czasy Kościuszkowskie  
z ilustracjami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

## Eugeniei Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:

Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z ilustracjami Józefa Rapackiego.

Jana Lemańskiego: „WOLA“.

Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z ilustracjami Jana Holewińskiego.

Z wyróżnionych:

Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCÓW“.

Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.

Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.

Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIEŚĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:

ARTYKUŁY WSTĘPNE.

KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.

DZIAŁ HISTORYCZNY.

POEZYJE.

WĘDROWIEC POLSKI.

NA DOBIE.

MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów, zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od ilustracji do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcje najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednym słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

## „Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK — — — — — „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

## CIEKAWY POWIEŚCI

Miesięcznik ilustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto ilustrowany.

**CIEKAWY POWIEŚCI**, dając wybór najlepszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

**CIEKAWY POWIEŚCI** drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 ilustracjami.

Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.

Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.

Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Paniienka z okienka“.

Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.

Wołodego Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.

Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.

Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.

Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.

Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

**CIEKAWY POWIEŚCI**, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ 10 koron, w oprawie 16 koron. 12 dużych tomów ilustrowanych, zawierających powieści: „Nad poziomy“ Wołodego Skiby (2 tomy); „Karol Szalony“ Al. Dumasa (2 tomy); „Klub Pickwicka“ Karola Dickensa (3 tomy); „Manuela“ Gust. Zielińskiego (1 tom); „Król Dziadów“ Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy); „Grześ“ Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennnej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

## WARUNKI PRENUMERATY:

**We Lwowie:**

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

**W Galicyi z przesyłką pocztową:**

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

# „WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

**Lwów — Kraków — Warszawa**

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

## Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

## Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

## Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr. W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.	
Rocznie . . . . .	Kor. 24.—	Rb. 12.—	Marek 24.—	Frk. 24.—	Dol. 12
Półrocznie . . . . .	„ 12.—	„ 6.—	„ 12.—	„ 12.—	„ 6
Kwartalnie . . . . .	„ 6.—	„ 3.—	„ 6.—	„ 6.—	„ 3
Zeszyt pojedynczy . . . . .	„ 1-20	„ 0-60 kop.	„ 1-20	„ 1-20	„ 1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Ilustrowanego“ cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.

**Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.**

**Składnica hurtowna i drobiazgowa wyłącznie**

**Krajowych wód mineralnych**

**i przetworów zdrojowych**

**świeżo otwarta**

pod egidą Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

**we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 6**

(wejście w parterze 2 drzwi w sieni).

**W każdym czasie do nabycia we wszelkich ilościach i po najtańszych cenach w stanie świeżym, wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe.**

**Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.**

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyczajony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojenstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienska zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Słaby profesor wyklada optykę i objaśnia w nocny stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. It. d., it. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

## Dr. Stanisława Warmskiego PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

## Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwyższemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

## DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Miód! Miód! to zdrowie.** Świeży, lipcowy, kuracyjny, gęsty lub gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów 5 klgr. 8.50 hal. franco. Korzeniowski, em. naucz. Iwaneczany.

Lwów, ul. Hetmańska 4.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwić można pocztą i przez korespondencyę.

## TANIE! PIĘKNE! DOBRE!

Meble z własnych pracowni stolarskich i tapiecerskich w największym wyborze poleca:

**KAZIMIERZ TOCZYSKI**

Magazyn mebli. Lwów, Sykstuska 19.

Kompletne wyprawy ślubne, sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, meble gięte i żelazne, dywany, portyery, firanki, materace meblowe, dywanowe i jedwabne. Materace włosienne i sprężynowe po cenach najumiarkowańszych.

Spłaty dogodnie bez podwyżki cen.

## Ostatnie nowości.

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Do zawierania ubezpieczeń życiowych, posagowych, na renty, ludowych i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami niskimi premiami, nadaje się najbardziej

**ALLIANZ**

Akcyjne

Tow. ubezp.

na życie i renty.

Filia dla Galicji i Bukowiny:

Lwów, pl. Bernardyński 2 a.

Zdolnych i rutynow. agentów poszukuje się.

## Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

# „ROMA“

NOWO OTWORZONA

## KAWIARNIA

WE LWOWIE, RÓG ULICY AKADEMICKIEJ I ULICY FREDRY

Urządzona stylowo i z komfortem według projektu artysty malarza p. Henryka Uzlebty. Lokal pierwszorzędny, z oddzielną wielką salą bilardową, czytelnia jasna, zaopatrzona w wielki wybór dzienników i ilustracji krajowych i zagranicznych. Osobne gabinety dla pań. Gabinety dla palących i niepalących. Napoje, trunki, chłodniki, wina i likiery najlepszej jakości.

— DOBOROWE PRZEKĄSKI O KAŻDEJ PORZE. —

TUTKI DO PAPIEROSÓW

# „Temida“

RUDOLFA HERLICZKI  
W KRAKOWIE.  
\* NAJPRZEDNIEJSZA MARKA. \*

## Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal
1/2 " " " "	Nr. II.	2 kor. — hal
1/2 " " " "	Nr. III.	2 kor. 30 hal
1/2 " " " "	Nr. IV.	2 kor. 60 hal
1/2 " " Melange cesarska	Nr. V.	3 kor. — hal

poleca

Handel herbaty i kawy

### Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.



### Ogłoszenie.

Zawiadamiam, że za syna mego Szymona Weitmana małoletniego, uznano przez szpital za umyślowo upośledzonego w żadnym kierunku odpowiedzialności za czyny jego nie biorę. — Oraz donoszę, że on u mnie już nie mieszka.

Lwów, 17 listopada 1911.

ELIASZ WEITMAN.



Chrześć. Zakład rytowniczy  
oraz pracownia pieczęci metalowych  
i kauczukowych

### Eug. Maryan Unger

odznaczony 5 złotymi medalami.

Numeratory, herby, monogramy,  
tablice, wykonuje  
szybko i tanio.

## WYROBY TKACKIE

z najlepszego przędzy, jak najstaranniej wykonane jako to: Płótna białe zwykłej i prześwie-  
radłowej szerokości, dymy, drelliszki, chusteczki do nosa, ręczniki, ściertki, obrusy, serwety,  
barehany, flanele, szewioty, płócienna kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i silne tkaniny na  
ubrania męskie poleca

Tkalnia Płócien Michała Mięśowicza w Korczynie 6 obok Krosna.

Na żądanie próbki towarów bezpłatnie. Kto tylko raz jeden zamówił towar w mojej tkalni,  
ten gdzieindziej płócien kupować nie będzie.

Rządowo  uprawniona

### Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

## K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. poleczone przez Towarzystwo

### Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billińskiej, Gieshüblerskiej, Selter-  
skiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYJALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz  
normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.



Bezpłatnie! Bezpłatnie!

Nowy ilustrowany cennik Richtera

### Kotwicznych skrzynek budowlanych i Kotwicznych skrzynek mostowych

został tylko co wydany. Jest on ważnym podręcznikiem dla tych roźniców, którzy swoim dzieciom chcą kupić sławny fabrykat oryginalny. Przesyła go bezpłatnie i franko firma F. Ad. Richter & Cie., król. nadworni i szambelansey dostawcy w Wiedniu, XIII./1 Eitelberggasse 6-14, (Sklep: I. Operngasse 16). Kotwiczne skrzynekki budowlane nabyć można we wszystkich handlach z zabawkami; ale przyjmować trzeba tylko skrzynekki z marką ochronną »Kotwicą«.

## XXIX. Król. Węgierska Państwowa Loterya

na ogólne cele dobroczynne.

Ta loterya pieniężna zawiera 14.885 wygranych w ogólnej kwocie K. 475.000 wypłaconych  
gotówką. Główna wygrana K. 200.000 w gotówce.

Ponadto:		10 wygranych po K. 250		K. 2.500
1 główna wygrana	K. 30.000	20	200	4.000
1 " " "	20.000	40	150	6.000
1 " " "	10.000	100	100	10.000
1 " " "	5.000	200	50	10.000
5 wygranych po K. 1000	5.000	2500	20	50.000
5 " " 500	2.500	12000	10	120.000

Ciągnięcie nieodwołalnie 14 grudnia 1911. Los kosztuje K. 4.

Losy do nabycia w król. węg. urzędzie loteryjnym w Budapeszcie (Hauptzollamt), w c. k. dyrekcji urzędu loteryjnego w Wiedniu, oprócz tego w urzędach pocztowych, podatkowych, salinarnych, na stacjach kolejowych, trafikach, kantorach wymiany etc. tak na Węgrzech jak i Państwie austriackim. Ciągnięcie losów na żądanie darmo i opłatnie.

Król. węg. Dyrekcya dochodów loteryjnych.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj

kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Gena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za  
pobranem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, pasaż Hausmana 9.

## Magazyn futer Juliana Solika

we Lwowie ul. Sobieskiego 1. 4.

poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki futer, damskie i męskie podług najnow-  
szych fasonów oraz kolie, czapki i zarękawki. zakłady damskie z baranów krymskich,  
zrebiat, astrachanów oraz materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze.  
CENY UMIARKOWANE.

## Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz  
w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego  
Lwów, pasaż Hausmana.